

No. 82

XI r.

Istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41,
TELEFÓN 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sobota, dnia 2 lutego 1924 r.

ŁONA PIERWOTNA
200.000 mk.

ŁONA PRZEMIELNICY
w Łodzi
Mianowicie 8.500.000.
Czynszem do 1000 200.000
Z przys. 1000.
Mianowicie 8000.000
poza Łodzi i numer 170.000
Konto P.K.C. 11254.
Należność pocztowa
człeczka 1000000.

ODEZWA

295-b-s

Komitetu Organizacyjnego Banku Polskiego.

Statut Banku Polskiego, rozważany na licznych zebraniach przedstawicieli szerokich kół społecznych, poddany ocenie przez ludzi nauki i wybitnych znawców potrzeb życia gospodarczego, został przyjęty przez Rząd, podpisany przez Prezydenta Rzeczypospolitej i ogłoszony w Dzienniku Ustaw (№ 8 z dnia 25 stycznia 1924 r.) Akt ustawodawczy został dokonany, reszta należy do społeczeństwa, gdyż jego głosy rostrzygnęły o charakterze prywatnym, a nie rządowym banku emisyjnego w Polsce. Bank Polski, powołany do regulowania obiegu pieniężnego i ułatwiania kredytu w Polsce, otrzymujący od Państwa najcenniejszy przywilej emisji biletów bankowych, będących prawnym środkiem płatniczym, ma być wzorem większości banków emisyjnych w Europie, prywatną spółką akcyjną. Przy zupełnym zagwarantowaniu przestrzegania interesów państwowych, działalność Banku wolną będzie od wpływów tej lub innej polityki Rządu i prądów politycznych kraju. Walne Zebranie akcjonariuszów wybiera Radę Banku, zaś Prezydent Rzeczypospolitej mianuje Prezesa Banku, czuwającego nad przestrzeganiem statutu i kierunkiem działalności. Bank Polski przez regulowanie życia gospodarczego kraju pełnić będzie funkcje państwowe, prowadzonym zaś będzie przez czynniki społeczne. Odpowiedzialność w elka, zadanie zaszczytne. Komitet, powołany przez Ministra Skarbu w myśl art. 91 statutu, do przygotowania organizacji Banku i zebrania kapitału zakładowego, przysięga do tej pracy w tem przekonaniu, że szerokie warstwy społeczne odczuwają niezwykle ważne znaczenie instytucji, niezbędnej dla uzdrowienia stosunków pieniężnych w Polsce i przez wydatne poparcie prac Komitetu ułatwią osiągnięcie jego zamierzeń dążących przede wszystkim do jaknajszybszego zamknięcia listy akcjonariuszów, już zapoczątkowanej przez Prezydenta Rzeczypospolitej i przez Prezesa Rządu.

Warunki zapisów na akcje Banku Polskiego.

- Głównym miejscem przyjmowania zapisów i wpłat na akcje Banku Polskiego są oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. Poza tem przy zapisach i wpłatach na rachunek Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w charakterze pośredników te instytucje finansowe, które zgłaszają gotowość przyjmowania zapisów i otrzymują do tego upoważnienie od Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.
- Wpłaty na akcje Banku mogą być dokonywane:
 - monetami złotymi, które oblicza się podług równi monetarnej w stosunku do złotego (= frankowi złotemu), a zatem: 100 złotych = 100 frankom unię łacińskiej = 81 markom niemieckim = 375 rublom rosyjskim = 95,2 koronom austriackim = 19,30 dolarom Stan. Zjedn. Am. = 48 guldenom holenderskim = 72 koronom skandynawskim = 3,965 fantom sterlingów.
(Monety winny być nieuszkodzone i n'estarte).
 - złotem w sztabach, opatrzonych próbą Głównego Urzędu Probierczego, przyczem jeden gram czystego złota przyjmuje się jako 3,444 złotego. (Złoto w sztabach przyjmuje się wyłącznie w Oddziale Głównym Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Warszawie)
 - walutami zagranicznymi i dewizami, t. j. banknotami zagranicznymi, oraz czekami i wpłatami na zagranicę, podług równi 100 zł. = 19,30 dolar. Stan. Zjedn.
Sumy, wniesione w fantach sterlingach, guldenach holenderskich, koronach szwedzkich, norweskich i duńskich, frankach szwajcarskich, francuskich i belgijskich, koronach czeskich i austriackich, lirach włoskich i dolarach kanadyjskich, będą przeliczane na dolary Stan. Zjedn. podług kursu dnia na podstawie notowań giełd zagranicznych.
- Nadwyżki wpłat wypłaca się w markach polskich podług kursu dnia. Np.: subskrybentowi, wnoszącemu 100 dolarów na 5 akcji Banku Polskiego (100 złotych po 19,30 za 100 = 96,50 dolarów), wypłaca się w markach polskich równowartość nadwyżki, wynoszącej 3,50 dolar.
- Od wpłat, dokonywanych w czekach i wpłatach na Nowy York, począwszy od 20.000 dolar. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa będzie konifikowała ossetki 3% rocznie za czas od dnia wpływu dewiz do dnia przejęcia Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przez Bank Polski. Obliczone ossetki zostają wypłacone akcjonariuszom przez Bank Polski.
- Zapisy oraz wpłaty na akcje Banku będą przyjmowane do dnia 31 marca 1924 r.: Komitet Organizacyjny może jednak zamknąć listę zapisów wcześniej.
- Należność za akcje do 25 sztuk winna być wniesiona jednocześnie z zapisem. Zapisujący się w oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej na większą ilość akcji mogą przy zapisie wpłacić, oprócz całkowitej należności za 25 akcji, 25% pozostałej sumy, reszta zaś winni wniesić przed 31 marca 1924 r., lub w terminie 10-dniowym po ogłoszeniu wcześniejszego zamknięcia zapisów.
- Subskrybenci, którzy nie wniesli całej należności w terminie oznaczonym w punkcie 6-ym, tracą prawo do otrzymania nieopłaconych całkowicie akcji; wpłata zaś zaliczka przypada na pokrycie kosztów założenia Banku.
- W razie nieprzyjęcia w całości lub częściowo zapisu przez Komitet Organizacyjny, zwraca się subskrybentowi złożone wartości w całości lub częściowo w wysokości odpowiadającej nieprzyjętemu zapisowi.
- Komitet Organizacyjny wydawać będzie subskrybentom Świadectwa tymczasowe wzamian kwitów, za pośrednictwem oddziałów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, względnie banków pośredniczących, po zamknięciu zapisów, o czem nastąpi ogłoszenie w „Monitorze Polskim” i w innych piśmiech.

Komitet Organizacyjny Banku Polskiego

Stanisław Karpiński, prezes

Warszawa dnia 16 stycznia 1924 r.

X. Stanisław Adamski

Zygmunt Chrzanowski.

Dr. Jan Kanty Steczkowski

Dr. Franciszek Stefczyk.

BANK
Przemysłu Włókienniczego
w Łodzi,
ul. Piotrkowska № 17.
Reprezentacja Banku Przemysłowców
Tow. Akc. w Poznaniu.
Przyjmuje wkłady terminowe w
Złotyach Polskich
na oprocentowanie.

281 —

Główna № 16.

Główna № 16.

M. Duszkiewicz E. Donaszewski i S-ka.
Polecają Szanownej Klienteli swój
skład materiałów ubraniowych oraz ubrań
gotowych i na zamówienia.

Dla inteligencji pracującej
udzielamy kredytu wekslowego na dogod-
nych warunkach. (45s3)

Powazne Towarzystwo Handlowe Sp. Akc.
w celu otwarcia Oddziału swego poszu-
kuje w centrum m. Łodzi

lokalu biurowego

ewentualnie może nabyć aktywa istniejącej fir-
my chrześcijańskiej. Możliwe jest powierzenie
temuż prowadzenia Oddziału. Wyczerpujące of-
erty „Reklama Polska”, Warszawa, Jasna 10,
pod „Powazna egzystencja” 265-b

Od Administracji

Skutkiem niezwykłego podrożenia pape-
ru zmuszeni jesteśmy z dniem 25 b. m. podnieść
cenę egz. pojedynczego na

150.000 mk.

— w niedziele i święta —

250.000 mk.

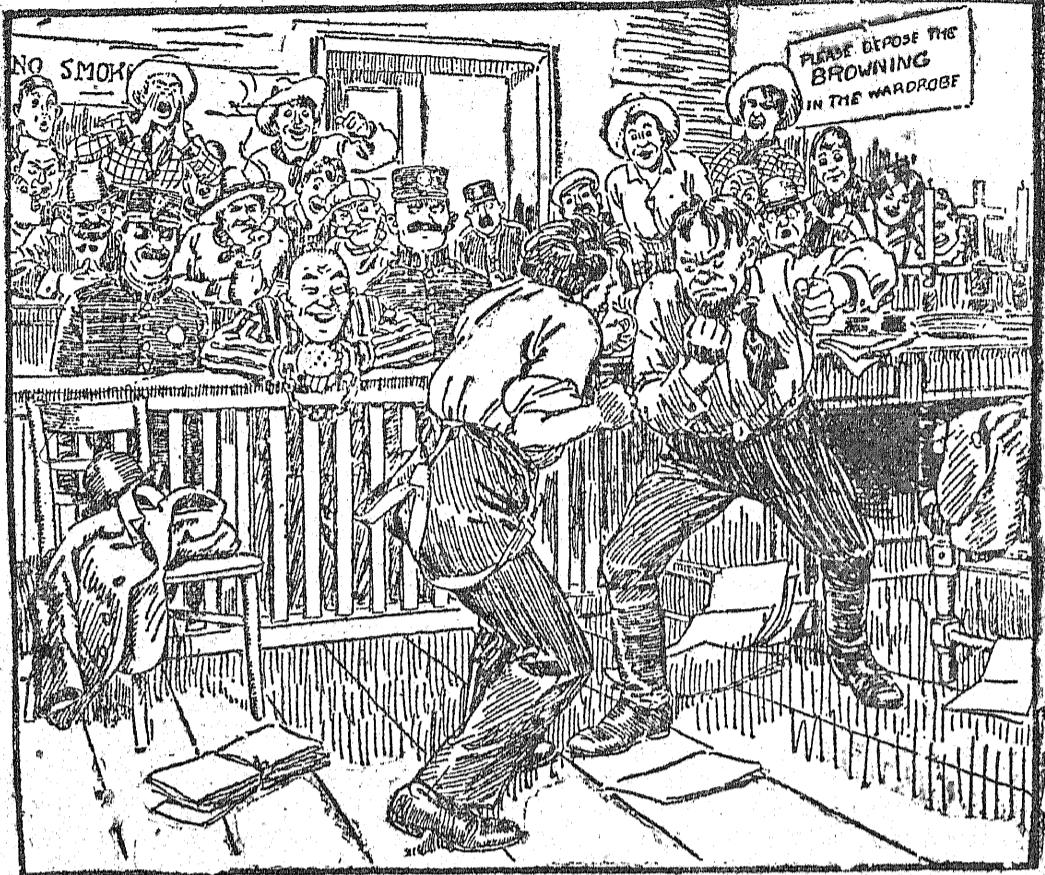
w poniedziałki i dni poświęczone

100.000 mk.

Prenumerata kosztować będzie 3.500.000
mk. miesięcznie,

Adm. „Rozwoju”

Pojedynek bokszerski sędziów w sądzie.



Niedawno donieśliśmy o pojedynku bokszerskim dwóch sędziów amerykańskich w sądzie. Sędzia Bill Casale znużony z urzędu pobił się ze swym następcą Bobem Mac Summ. Ilustracja nasza uplasty-
cznia ten niezwykle bądź co bądź fakt.

Odroczone uznanie.

Szumne zapowiedzi p. Mac Donalda, na kilka tygodni przed tem, zanim został on premierem Anglii, że pierwszym jego czynem będzie uznanie Rosji sowieckiej, spełzły na niczem. Okazało się ponownie, że istnieje poważna różnica w działalności przywódcy partyjnego a przywódcy rządu. Poglądy mogą być zachowane, ale ich wyraz praktyczny musi być zgoła odmienny.

Przywódcą partyniny ponosi odpowiedzialność za siebie i własne stronnictwo, ale z chwila gdy staje się kierownikiem rządu, dźwiga odpowiedzialność za państwo. Wówczas nawiazuje on nęci z polityka poprzedników, poznaje ją lepiej, od podszewki, słusznie ją ocenia i rozstroplnie prowadzi swoją.

Odroczenie uznania Sowietów przez rząd angielski jest przede wszystkim przejawem uświadomienia sobie konfliktu interesów, jaki istnieje i zaostrza się stale między Anglią a Rosją pomimo flirtu dyplomatycznego, prowadzonego przez obydwie strony. Konflikt ten jest skrywany przez prasę radykalną całego świata, dążąca do stworzenia bloku angielsko-niemiecko-rosyjskiego. W wypadkach zaś zbyt uderzających do głowy, przedstawia ją go jedynie, jako następstwo bolszewickiej propagandy w sferze wpływów angielskich w Azji.

Rzeczywistość jednak mówi co innego. Kilka dni urzędowania, kilka narad odbytych ze specjalistami, wystarczyło nowe-

mu rządowi angielskiemu, aby ochłodził jego zapal do wprowadzenia głosu Rosji sowieckiej do koncertu europejskiego bez otrzymania ze strony bolszewickiego rządu solidnego gwarancji, że zlikwiduje on swą wroga zasadniczym interesom Anglii działalność na terenach azjatyckim. Istotnie bowiem stanowisko mocarstwowe Wielkiej Brytanii od tego zawisło.

Rosja sowiecka unieważniła porozumienie zawarte przez Rosję carską z Anglią w r. 1907, w sprawie Azji środkowej, kładąc kres wiekowej rywalizacji tych państw. Wznowiony został pochód wpływów politycznych i ekonomicznych Rosji ku Indiom i zatoce Perskiej, który tyle już jej zdobyć przyniósł, jak np. Kaukaz południowy, Turkestan oraz dalsze środkowo-azjatyckie posiadłości. Bolszewicy uznali, że mają wolną rękę w swej działalności na terenie państw, oddzielających terytoria rosyjskie od Indii i rozpoczęli rugowanie wpływów angielskich stamtąd przez odpowiednią agitację wśród ludności zamieszkującej je, a dość podejrzliwie zawsze patrzących na potężne Angielskie Indie i angielskie do nich wyciągające się macki.

Osiągnęli w tem poważne sukcesy. Opanowali ekonomicznie Persję, zdobyli swój wpływ wyłączny na rząd teherański, propagują z powodzeniem wśród afganów niechęć do Anglii i dążenia do objęcia protektoratu nad ruchem muzułmańskim w Indjach

2 serje razem (3-cia i 4-ta) 12 aktów bez skrótów

HRABINA PARYZA

Uwaga: Osoby, które nie widziały 1-ej i 2-ej serji znajdą streszczenie tychże na ekranie na początku każdego seansu.

Początek przedstawień o godz. 3-ej.

299-b

CASINO

CASINO

Środkowej Azji.

Jest to ni mniej ni więcej tylko przygotowanie sobie przez Rosję sowiecką drogi do perły korony angielskiej, Indji oraz do morza otwartego, wolnego a ciepłego. W ten sposób bolszewicy realizują marzenia carów rosyjskich, od Piotra Wielkiego poczynawszy.

Wskutek tego też poleca Anglii, zależna od utrzymania dotychczasowego stanowiska w Azji, jest poważnie zagrożona. W Londynie kółka dobrze obeznane z tą sytuacją, już od dwóch lat niepokoją się z powodu postępów działalności rosyjskiej w Azji środkowej. I przestrzegają rządy swe, aby nie lekce ważyły sobie tej sprawy.

Sprawa to jednak długa, nałożona wielkimi przeszkodami, albowiem chodzi o zażyczenie przez Sowietów ruchu, który jest naturalnym wynikiem pozycji geograficznej Rosji i dziedzictwem historycznym narodu rosyjskiego, a który bezpośrednio godzi w interesy mocarstwowe Anglii.

I dlatego całe społeczeństwo angielskie, a przynajmniej jego znakomita większość zda je sobie jasno sprawę co znaczy przymierze z bolszewikami.

Czy jednak jej dzisiejszy sternik Mac Donald wyczuje ten nastrój anglików, czy nie da się wciągnąć w Sowietkie bagno — pokaże najbliższe godziny.

S. Olszewski.

TELEFONEM Z WARSZAWY

FRANK WALORYZACYJNY.

*) Kurs franka złotego na dzień, 3, 4, 5 lutego ustalony został na 1.830.000 mk. p.

PORZĄDEK DZIENNY NAJBLIŻSZEGO POSIEDZENIA SEJMU.

*) Porządek dzienny najbliższego posiedzenia Sejmu w dniu 5 lutego, oprócz szeregu pierwszych czytań, oraz motywowania na głosie wniosków, zawiera następujące sprawozdania komisyjne:

O wniosku, dotyczącym wypłacenia odškodowania za grunta, zabrane przez b. władze okupacyjne, pod budowę kolei, stanowiących obecnie własność państwa, o projekcie ustawy ratyfikowania międzynarodowej konwencji, dotyczącej zwalczania handlu kobietami i dziećmi, o projekcie ustawy w sprawie zakazu wywozu ropy, o rozciągnięciu na województwo śląskie ustawy o państwowej służbie cywilnej, o poprawkach Senatu do projektu ustawy o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych oraz dalszy ciąg dyskusji nad ustawą o powszechnym obowiązku służby wojskowej. W tym punkcie po wywodach referenta izba przystąpi do głosowania nad poprawkami.

DALSZE POWODZENIE SUBSKRYPCJI.

*) Ministerstwo Skarbu komunikuje, że subskrypcja na akcje Banku Polskiego rozwija się pomysłnie i rezultaty pierwszych trzech dni pozwalają przypuszczać, że zamknięcie subskrypcji nastąpi wcześniej, niż przewidywano. Do dnia 31 stycznia wpłacono łącznie za 1.202 akcje, wniesiono zaliczki na 2.050 akcji, pozatem zadeklarowano dużą liczbę większych zapisów m. in. przemysł cukrowniczy zadeklarował subskrypcję za 8 i pół miliona złotych. Bank Przemysłowców w Poznaniu 400 tysięcy złotych i zakład „Sławia” 2.000 akcji.

TELEGRAMY.

NIEPOKOJE W TOKIO.

LONDYN, 1 2. (AW) Z powodu dekretu o rozwiązaniu parlamentu, przyszło do gwałtownych zaburzeń w Tokio. Budynki rządowe zostały obsadzone przez wojska, a prócz tego ściągnięto do stolicy oddziały wojskowe z prowincji.

Premier odpowiedział odmownie na za-

Koniec drukowania banknotów.

Przed likwidacją P. K. K. P.

WARSZAWA, 1. (PAT) Dnia 1 lutego r. b. o godz. 3.15 odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów, zwołane przez p. prezesa Rady Ministrów, celem przedstawienia projektu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o zamknięciu kredytu dla Państwa w P. K. K. P. i o nadzorze nad jej działalnością emisyjną i kredytową.

Po uchwaleniu projektu przez Radę Ministrów, p. prezes Rady Ministrów udał się o godz. 4.30 po południu do Belwederu, gdzie dekret został przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej podpisany.

Dekret powyższy, wydany na mocy art. 1, pkt. 7 i 11 oraz art. 2 ustawy z dnia 11 stycznia r. b. o naprawie skarbu i reformie walutowej, powołuje dla przygotowania likwidacji P. K. K. P. oraz nadzoru nad jej działalnością emisyjną i kredytową radą nadzorczą, w skład której wchodzi członkowie komitetu organizacyjnego Banku Polskiego oraz trzech członków za zgodą ministra skarbu kooptowanych.

Kredyty dla skarbu państwa w PKKP. zamykają się stanem zadłużenia z dnia 1 lutego br., co wyklucza wszelkie dalsze pożyczki z tego tytułu.

WARSZAWA, 1. (PAT) Rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej:

Na mocy art. 1, pkt. 7 i 11 oraz art. 2 ustawy z dnia 11 stycznia r. b. o naprawie skarbu i reformie walutowej, zarządza się co następuje:

§ 1. Dla przygotowania likwidacji PKKP oraz nadzoru nad jej działalnością, emisyjną

i kredytową powołuje się radę nadzorczą, do której wchodzi członkowie komitetu organicyjnego Banku Państwa oraz trzech członków przez nich, za zgodą ministra skarbu, kooptowanych.

§ 2. Kredyty dla skarbu państwa w P. K. K. P. na pokrycie niedoboru budżetowego zamyka się stanem zadłużenia z dnia 1 lutego 1924 r. Dalsze pożyczki z tego tytułu są wykluczone.

§ 3. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się ministrowi skarbu, który ustali w drodze rozporządzenia zakres działania rady nadzorczej, przewidzianej w art. 1 niniejszego rozporządzenia.

§ 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 lutego 1924 r.

(—) Stanisław Wojciechowski
Prezydent Rzeczypospolitej.

Władysław Grabski m. p.
Minister skarbu.

O ZRÓWNOWAŻENIE BUDŻETU.

WARSZAWA 1 2, (AW) Premier Grabski wystosował do wszystkich ministerstw i urzędów odezwę, zwracając uwagę na konieczność zrównoważenia budżetu w miesiącu lutym. Zrównoważenie to jest nieodzownym warunkiem zaprzestania emisji marek polskich. Ministerstwo skarbu nie będzie pod żadnym warunkiem przyjmować kredytów podatkowych, choćby to mogło narazić na szwank interesy urzędów, nie związane z naprawą skarbu. Ministrowie i kierownicy urzędów będą osobiście odpowiedzialni za przekroczenie prelimitowanych wydatków.

Czy Polska ma prawo korzystać z portu gdańskiego?

Międzysojusznicza komisja w sprawie wyładowania amunicji dla Polski.

GDANSK 1 2, (AW) Najważniejszym wydarzeniem politycznym w Gdańsku jest pobyt międzysojusznicznej komisji, która zbadać ma, czy wyładowanie amunicji dla Polski na wyspie Holm zagraża bezpieczeństwu miasta. W związku z tem prasa niemiecka w Gdańsku usiłuje ze sprawy czysto technicznej, jaka jest sprawa bezpieczeństwa przy wyładowywaniu amunicji, uczynić zagadnienie polityczne i twierdzi, że komisja ma rozstrzygnąć, czy Polska ma prawo korzystać z portu gdańskiego.

„Baltische Presse“ w dłuższym artykule

wyjaśnia, że prace komisji sprowadzają się nie do decydowania, czy Gdańsk, lub też Gdynia, są portami przeznaczonymi dla wyładowywania amunicji dla Polski, lecz jedynie zadaniem komisji sprowadza się do oceny warunków bezpieczeństwa.

GDANSK 1 2, (AW) „Baltische Presse“ pisze, że Gdańsk, jako organizm gospodarczy, i zespolony z Polską, przebywa obecnie po raz drugi krzyżem gospodarczym, będąc tym razem odbiciem krzyżysu w Polsce. Po raz pierwszy Gdańsk przebywał krzyżem z powodu zaprowadzenia guldena.

Porozumienie anglo - francuskie.

Poincare udaje się do Londynu.

PARYŻ, 1 2. (AW) Sekretarz Poincarego zakomunikował dziennikarzom, że porozumienie angielsko-francuskie znajduje się na jaknajlepszej drodze. Rozmowa Poincarego z ambasadorem angielskim udowodniła, tak wielkie zbliżenie obu rządów, że aktualnym stało się spotkanie obu premierów.

Poincare w połowie lutego udaje się do

Londynu. Równocześnie podobno zaproszenie otrzymał premier belgijski.

LONDYN 1 2. (PAT) Reuter powiada, że wczorajsza rozmowa ambasadora angielskiego w Paryżu z Poincarem dotyczyła głównie kwestji Pałatynatu. Zaznaczają przy tem, że rząd angielski jest zdania, iż sprawa Pałatynatu winna być przekazana międzynarodowemu trybunałowi w Hadze.

POGRZEB RODZIANKI.

BELGRAD 1 2, (PAT) Polradio. Na skutek decyzji rządu zwłoki byłego prezydenta dumy rosyjskiej Rodzianki, który umarł w miejscowości Beodra w Banacie, przewiezione będą do Białogrodu i pochowane tam.

SPADEK CEN — NA ŚLASKU.

KATOWICE 1 2, (AW) Wojewódzka komisja statystyczna stwierdziła, że ceny w województwie śląskiem w drugiej połowie stycznia spadły o 0,93 proc.

danie opozycji, aby rząd natychmiast podał się do dymisji.

REWOLUCJA W CZERWONEJ ARMII.

BERLIN, 1 2. (AW) Rosyjskie pisma wychodzące w Berlinie zamieszczają cały szereg artykułów o rewolucji w wojsku czerwonym z powodu ostatnich rozporządzeń bolszewickich o udziale wojska przy aresztowaniu robotników.

Nikt nie jest prorokiem w swej ojczyźnie.

Venizelos udaje się na „kurację“ do Paryża.

WIEN 12. (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Aten: Venizelos obstaruje przy swoim zamiarze podania się do dymisji i chce w najbliższych 14-tu dniach opuścić Grecję, by w Paryżu poddać się kuracji. Przed wyjazdem Venizelos wyda proklamację do narodu greckiego w formie testamentu politycznego. Ten sam dziennik dowiadyuje się, że jeszcze dzisiaj Venizelos wręczy regentowi swoją dymisję.

WYJEDZIE, CZY NIE?

ATENY 12. (PAT) Agencja telefoniczna donosi, że Venizelos, którego zdrowie doznało lekkiej poprawy, przyjął ministrów, którzy zwrócili się do niego z prośbą, aby pozostał na stanowisku, o ile stan jego zdrowia się polepszy. Venizelos wyraził swą zgodę, wobec czego nie doszło jeszcze do przesilenia rządowego.

Dlaczego poseł francuski opuścił Belgrad?

Wyjaśnienia, które niczego nie wyjaśniają.

GRAC, 1. (PAT) „Tages Post“ donosi z Białogrodu: Wczoraj powróciła tu z Rzymu delegacja jugosławińska. Minister Ninczic oświadczył przedstawicielom prasy, że odwołanie posła francuskiego z Białogrodu nie pozostaje w żadnym związku z rokowa-

niami rzymskimi. Rokowania odbywały się za wiedzą rządu francuskiego, przyczem rząd ten stale był informowany o ich przebiegu. Odwołanie posła francuskiego, zaznaczył Ninczic, było postanowione jeszcze przed dwoma miesiącami.

Mac Donald uznaje Sowiety.

Ustępstwa ze strony Rosji.

LONDYN 12. (PAT) Reuter dowiadyuje się ze zdrobie poinformowanego źródła, iż możliwym jest, że uznanie przez Anglię rządu sowieckiego bez uprzedniego stawiania warunków, ogłoszone będzie jeszcze przed zebra- niem się parlamentu.

WIEN 12. (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Londynu: Dziś ma się odbyć posiedzenie gabinetu, na którym będzie rozpatrywana sprawa uznania rządu sowieckiego. Uznanie nastąpi niebawem, ponieważ rząd angielski w 2 ważnych wypadkach uzyskał ustępstwa ze strony rosyjskiej. Mianowicie rząd rosyjski dał oficjalnie do zrozumienia, że Rosja w krótkim czasie zwróci się z prośbą o przyjęcie jej do Ligi Narodów.

Ponadto rząd angielski otrzymał uspokajające zapewnienie ze strony Rosji, iż za-

niecha ona antyangielskiej propagandy w Azji.

WARSZAWA 12. (PAT) Jak się dowiadują z miarodajnego źródła wiadomość, ogłoszona dnia 29-go stycznia w „Daily Chronicle“, o pertraktacjach Mac Donalda w związku z uznaniem sowieków, przypisująca premie rowi angielskiemu zamiar poruszenia szeregu spraw rzekomo związanych z tą sprawą, a między innymi i kwestii granicy polsko-rosyjskiej, Besarabskiej i t.d., nie odpowiada prawdzie.

LONDYN 12. (AW) Reuter. Uznanie sowieków de jure przez Anglię nastąpi przed 12 lutego. Rosja niezwłocznie przystąpić ma do zbadania pretensji wierzycieli angielskich, odnośnie długów przedwojennych.

Urządowy komunikat o uznaniu Sowieków.

LONDYN 12. (PAT) Komunikat i skrowy oficjalnej radio-stacji angielskiej w Leatfield

Rząd angielski uznał dzisiaj formalnie rosyjski rząd sowiecki.

Przedstawiciel angielski w Moskwie Hodgson motyfikował dzisiaj rządowi rosyjskiemu tę decyzję swego rządu w nocy treści następującej:

Niniejszem mam honor zawiadomić Wasza Ekszelencję z polecenia mego rządu o uznaniu przez Anglię Związku Socjalistycznych Sowieckich Republik jako rządu de iure tych terytoriów dawnego imperium rosyjskiego, które uznają rząd ten za swą prawowitą władzę.

Rząd Jego Królewskiej Mości zaznacza przytem, że uznanie rządu sowieckiego, zgodnie

z przyjętymi zasadami prawa międzynarodowego nadaje automatycznie moc prawną wszystkim zawartym przez oba kraje w okresie przedrewolucyjnym traktatom, wyłączając te, które zostały odwołane lub też w jakikolwiek sposób prawnym utraciły swą moc.

Bedzie z oczywistym pożytkiem dla obu krajów, jeżeli sprawa traktatów uregulowana zostanie równocześnie z uznaniem rządu sowieckiego przez rząd angielski.

Jest również oczywistym, że o wznowieniu szczerych i przyjacielskich stosunków między oboma krajami nie może być mowy, dopóki jedna ze stron posiadać będzie dostateczne powody do podejrzeń, że strona przeciwna usiłuje

drogą wywrotowej propagandy

zburzyć istniejący w zaprzysiężonym kraju porządek rzeczy, godząc temsamem w żywotne interesy tego kraju.

Z wyżej wyluszczonej pobudek rząd J. Kr. Mości wzywa rząd rosyjski do wysłania do Londynu możliwie najwcześniejszych przedstawicieli, ostatecznie upelnomocnionych dla podjęcia dyskusji w powyższych sprawach, koniecznych dla ułożenia

preliminarzy dla kompletnego traktatu, regulującego wszystkie dotychczas niezakończone kwestie sporne między oboma krajami

Na czas, dzielący nas od mianowania ambasadora Anglii przy rządzie sowieckim otrzymałem mandat charge d'affaires rządu J. Kr. Mości i mam polecenie oznajmić, że rząd mój widziałby z zadowoleniem rosyjskiego charge d'affaires jako przedstawiciela rządu Zw. Socj. Sowieck. Republik przy dworze w Sant-James.

I CZERWONY „MAŻ STANU“ MOŻE SIĘ POMYLIĆ.

MOSKWA, 1. (PAT) Na posiedzeniu wszechrosyjskiego kongresu sowieków Kamieniew wypowiedział wielką mowę o działalności rządu S.S.S.R., w sprawach polityki zagranicznej Kamieniew oświadczył m. in. co następuje:

Charakterystycznym rysem obecnej sytuacji jest bankructwo pokoju wersalskiego z powodu niemożności ekonomicznego odrodzenia Europy oraz z powodu konfliktów

Restauracja „SAVOY“

Dziś i codziennie

LEOTARDI tańce charakterystyczne
CHERMELL tańce klasyczne
JAZZ-BAND pod dyr. p. CHWATA u udziałem
MURZYNA BRAUNERA.

Dziś i Jutro od godz 5-ej po poł.

Dancing pod kier. p. Kamińskiego

Wejście bezpłatne.

285-1

Palestyna

stoi dla żydów otwarta.

Wyjść do niej wszyscy żydzi, jeżeli T-wo „Rozwój“ będzie miało fundusze na uświadomienie społeczeństwa o niebezpieczeństwie żydowskim. Idźcie więc wszyscy w dniu dzisiejszym na zabawę która się odbędzie w sali hotelu „Mantilla“ o g. 9.30. Wstęp tylko za zaproszeniami dla członków i wprowadzonych przez nich gości. (261s)

między zwycięzcami. Na tej podstawie wyraasta potęga sowieków, które nie stoją ani po stronie zwycięzców, ani zwyciężonych.

Co się tyczy Anglii, to rząd sowiecki nie pokłada żadnych złudnych nadziei w przyjscie do władzy rządu robotniczego. Ma jednak nadzieję, że Mac Donald spełni zobowiązanie, jakie przyjął wobec robotników angielskich. Ze swej strony rząd sowiecki zakomunikuje Anglii, że natychmiast po uznaniu go, jest gotów stworzyć komisję mieszaną anglo-rosyjską, któraby rozpatrzyła kwestje ekonomiczne pomiędzy obu krajami.

Wśród ogólnych oklasków Kamieniew oświadczył, że z rządem włoskim prowadzone są rokowania mogące doprowadzić w najbliższym czasie do uznania sowieków przez Włochy.

Co do Francji Kamieniew oświadczył, że obawa, aby nie pozostała ona w tyle za innymi aliantami w podjęciu stosunków z Rosją jest prawdziwą przyczyną chwiejnego stanowiska rządu francuskiego w stosunku do sowieków.

Następnie Kamieniew powiedział, że rząd sowiecki jest gotów rozpatrywać rzeczowo wszystkie kwestje, w których dotychczas brak porozumienia. Obecny stan jest szkodliwy dla interesów obu krajów. Byliśmy zmuszeni odwołać z Paryża część naszej reprezentacji handlowej i przenieść ją do Anglii. Obawiamy się, że będziemy musieli uczynić jeszcze dalsze kroki w tym kierunku, ponieważ też treść układów stawia nas w położeniu nieznosnym. W imię jednak obopólnego interesu obu krajów, gotowi jesteśmy do rokowań.

Przechodząc do Niemiec, Kamieniew oświadczył, że podtrzymywanie przyjaznych stosunków i współpracy ekonomicznej z Niemcami stanowi podstawę polityki sowieckiej.

Kończąc przemówienie, Kamieniew w następujący sposób określił zasadniczo linje sowieckiej polityki zagranicznej: Przyjazne stosunki ze wszystkimi narodami, braterskie współczucie dla narodów uciskanych i polityka pokojowa wobec wszystkich rządów.

CHOROBA B. PREZ. WILSONA.

WASZYNGTON 12. (PAT) W stanie zdrowia b. prezydenta Stanów Zjednoczonych Wilsona nastąpiło pogorszenie. Sen w ciągu ostatniej nocy miał bardzo niespokojny i znacznie opadł z sił.

NABOŻENSTWO ZA DUSZE

SP. W. TETMAJERA.

KRAKÓW, 1. (PAT) W kościele Marjackim odbyło się uroczyste nabożeństwo za duszę ś. p. Włodzimierza Tetmajera. Na nabożeństwie byli obecni: rodzina zmarłego, wojewoda krakowski Kowalikowski, prezes Polskiej Akademji Umiejętności dr. Morawski, prezydent miasta Federowicz, reprezentacje władz wojskowych i cywilnych, senatorowie i posłowie.

Premiowany kłosa.



Ten oto okazowy śliczny Kot-szynszyla otrzymał najwyższą nagrodę na wystawie kół w Londynie.

NA MARGINESIE.

Aktualne przysłowia

Po Warszawie, nie tracącej nigdy, mimo ciężkich czasów, humoru, obiega cała serja przysłów „zreformowanych” wskutek stosunków aktualnych.

A więc, nie mówi się teraz: „Trafiła Kosa na kamień”. A mówi się poprostu: „Trafił Bryl na Witosa”, zaś wśród fabrykantów modnym jest przysłowie: „Dopóty dzban wodę nosi, dopóki Pekakape daje kredyty”. A w sferach kupieckich pod adresem p. Grabskiego — już nie „Zdrowa dusza w zdrowym ciele” — tylko: „Zdrowa dusza, bo zdrowo dusi”. Ludzie jednak zapatrujący się krytycznie na waloryzację podatków, twierdzą: „Kto daje, a odbiera? Kto daje papier i odbiera papier? Minister Skarbu”.

Wogóle się sypie jak z rękawa, nowymi przysłowiami: „Kto się wywyższa? — Frank waloryzacyjny”. „Niech nie wie prawica jak mało może lewica”. „Si vis pacem — powiększaj budżet wojskowy”. „Im dalej w las, tem większa inflacja”. „Od przybytku głowa nie boli — inteligentów”. „Cierpliwością a pracą innych — ludzie się bogacą” itd.

Bursztyn na wybrzeżu morza polskiego.

Od zamierzchłych czasów starożytności znane są południowe wybrzeża Bałtyku, jako bogate znaleziska bursztynu. Pierwotnie ludy, zamieszkujące Pomorze i Prusy, używały go jako kamienia ozdobnego. Każda burza i najgwałtowniejsza wichura, wzdymająca powierzchnie morza, wyplukuje okruchy bur-

ANTONI CZECHOW.

ORDER.

Nauczyciel wojskowego gimnazjum, kolegialny registrar, Lew Pustiakow, mieszkał razem ze swoim przyjacielem, porucznikiem Łedencowem. Do niego też zwrócił się rano na nowy rok.

— Wiesz co, Grzesiu — powiedział do porucznika, po zwyczajnym pozdrowieniu noworocznym. — Nie niepokoił bym ciebie, gdyby nie konieczna potrzeba. Pożycz mi kochasiu na dzisiaj twojego Stanisława. Dzisiaj, widzisz jestem zaproszony do kupca Spiczki. A ty znasz tego podlega Spiczki: lubi okropnie ordery i ledwo, że nie za ostatnich ma tych, u których nie wisi coś na szyi albo na pętlicy... Ty mnie rozumiesz, mój kochany, Daj, bądź łaskaw!

Wszystko to powiedział Pustikow, jakając się, czerwieniąc i oglądając na drzwi. Porucznik drażnił się z nim, ale zgodził się.

O drugiej godzinie po południu jechał Pustiakow dorożką do Spiczkinów i rozpiaw-

szy troszeczkę fatro patrzył na swoją pierś. Na piersi błyszczał złotem i świecił emalją cudzy Stanisław.

— Jaktó, czujesz zaraz dla siebie większy szacunek! — myślał nauczyciel krzając. — Maleńki figiel, pięć rubli, więcej nie wart, a jakie sprawia wrażenie!

Zajechawszy przed dom Spiczki, rozpiął futro i powoli płacił dorożkarzowi. Dorożkarz, jak mu się zdawało, obaczywszy jego guziki i Stanisława skamieniał. Pustiakow kaszlał naumyślnie i wszedł do domu. Zdejmując futro w przedpokoju, zaglądnął do pokoju. Tam, za długim stołem siedziało już piętnaście osób i jadło obiad. Słychać było rozmowę i brzękanie naczyń.

— Kto tam dzwoni? — dał się słyszeć głos gospodarza. — Ba, Lew Mikołajewicz! Prosimy bardzo. Trochę się pan spóźnił, ale to nie szkodzi.

Pustiakow wysunął naprzód pierś, podniósł głowę i zacierając ręce, wszedł do pokoju. Ale to zobaczył coś okropnego. Za stołem koło Zini siedział jego kolega służbowy, nauczyciel języka francuskiego Trambleau. Poka-

„Ogród męczarni”.

STRASZNE TORTURY STOSOWANE W BOLSZEWICKICH KAZAMATACH.

Nie inaczej można nazwać przerażające groza opisy S. Melgunowa w dziele pt. „Czerwony terror w Rosji” („Krasnyi terror w Rossiji”) które świeżo ukazało się w druku. I istotnie trzeba mieć dużo odwagi, aby prze czytać do końca te niewielkie, a straszne książki.

Z obszerniej już literatury o bolszewickim terrorze wyróżnia się ona tem, że jest to praca uczonego historyka, który usystematyzował fakty, świadczące o nieludzkim okrucieństwie bolszewików, jako systemie rządzenia. A praca ta robi tem większe wrażenie, że autor jej nie tylko zbierał materiały, dotyczące terroru, ale bezpośrednio sam stykał się z tem zjawiskiem. Pięć lat przeżył pod władzą bolszewików, a z tych pięciu lat trzy lata przeżył w więzieniach sowieckich, Melgunow pisze:

„Nasze sumienie społeczne domaga się odpowiedzi na pytanie, jakim sposobem humanitaryzm i filantropia mogą godzić się z tym gwałtem, który się dzieje w Rosji, z tą krwią ludzką, która leje się w oczach całego świata nie na wojnie, lecz pod reka kata”!

O, gdyby tylko krew płynęła! Lecz tam dzieją się rzeczy potworniejsze. Ohydne gwałty, wyrafinowane tortury też są systemem rządzenia tam, gdzie śmierć stała się rzeczą zbyt powszednią i nikogo nie strasza. Istny „ogród tortur”. Biorę dla przykładu kilka tylko „kwiatków” z tego ogrodu.

„Gorący loch”. Jest to głucha cela bez okien, mająca 3 kroki długości i li pół szerokości. Do lochu tego spuszczaia 18 osób, jest tak ciasno, że wszyscy jednocześnie stać nie mogą, jedni stoja, drudzy wisza, oparci rękami o plecy sąsiadów. Powietrze w celi takie, że lampa momentalnie gaśnie, zapalka nie zapala się. W tej celi trzymają więźnia 2—3 doby, nie dając pokarmu i nie wypuszczając ani na chwilke. Sadzano nieraz kobiety razem z mężczyznami.

sztynu z dna, pędzi ku lądowi i wyrzuca na piaszczyste wybrzeże. Otulone piaskiem, gromadzą się one z biegiem czasu w mniej lub więcej obfite pokłady.

Łatwość, z jaką fale morskie unoszą bursztyn jest zupełnie zrozumiała, jeśli się zważy jego mały ciężar właściwy, wynoszący co najwyżej 1.08. Miejsca o spokojnej wodzie, a więc osłonięte przed burzą zaciśnięte zatoki gromadzą bursztyn na swem dnie, tworząc znaczne nieraz gniazda. Nie mniej ważną rolę w osadzeniu się bursztynu odgrywają również przybrzeżne ławice piaszczyste i miedzyzłazki, które uciszając gwałtowność fal pędzonych ku brzegowi, zatrzymują go na swym grzbiecie. W ten sposób wzdłuż linii wybrzeża, czy to pod niem w niewielkiej głębokości, tworzą się znaczne nieraz nagromadzenia bursztynu.

Bursztyn z dna morza poławia się przy pomocy wielkich metalowych sieci: na ladzie

„Chłodny loch”. Głęboka jama, do której spuszczaia po drabince rozebranego do naga więźnia, drabinkę następnie zabierają, a na więźnia leją chłodną wodę. Praktykuje się to i w zimie podczas mrozów. Bywały wypadki, kiedy wylewano na więźnia 8 wiader zimnej wody.

Chińska cela (w kijowskiej czerezwyczejce). — Torturowanego przywiązują do słupa lub ściany, następnie przymocowują do boku jednym końcem rurę żelazną, do której sadzają szczura. Drugi otwór rury zamyka siatka druciana, żeby szczur nie umknął. Rurę od strony siatki zaczynają ogrzewać ogniem. Szczur oszalały ze strachu i bólu, stara się wydobyć przez ciało torturowanego, szarpie mu skórę i wnętrzności. Męczarnia trwa, dopóki ofiara nie umiera.

Mierzenie czaszki. Głowe badanego obwiązuje się szpagatem, między szpagat a głowe wsuwa się ówiek. Przy pomocy krecańca ówieka, szpagat coraz mocniej ścisną głowe. Po pewnym czasie skóra razem z włosami oddziela się. Skalpowanie było specjalnością charkowskiej Czeka. Tamże praktykowało się „zdejmowanie rekawiczek” (zdejmowanie skóry z ręki) o czem już dużo pisano. Nie będę przedłużał opisu wyrafinowanych tortur. Wobec nich wydaje się już zwykła bicie żelazną sztabą lub żelazną rekawiczką, przypiekanie ogniem i inne nieskomplikowane sposoby „badania” ofiar „Czeka”.

Rząd centralny nie tylko nie mógł nie wiedzieć o torturach, które stosowano w samej Moskwie, ale zalecał tortury. Stwierdza to cytowany w książce p. Melgunowa okólnik wszechrosyjskiej komisji nadzwyczajnej (W. Cz. K.), okólnik ten zaleca miejscowym Czeka w razie jeżeli zwykle sposoby badania nie będą uwieńczone skutkiem, to użyć „starych, wybróbowań wch sposobów”.

zaś zdobywa się go w całkiem prymitywnym sposobie, kopiąc w wydmach wybrzeżnych dół aż do głębokości pokładu, a następnie wyciągając go z piasku. Na prusko-pomorzkim wybrzeżu produkcja bursztynu, wydobywanego z dna morza, przewyższa znacznie pod względem ilości produkcję bursztynu wygrzebanego z piasku na lądzie. — natomiast wartość ich jest wyższa ponieważ na lądzie znajduje się większe i piękniejsze okazy.

Gniazda bursztynu są nieregularnie rozsiane po całym wybrzeżu; ze względu na swe bogactwo zasługują na uwagę pokład koło ujścia Wisły, gdzie blisko brzegu morskiego, w głębokości 1,7—3,3 m. pod gruntem lasu występują liczne gniazda; w latach 90 zeszłego stulecia odkryto wierceniami na znacznych przestrzeniach nadbrzeżnej niziny w głębokości kilku metrów pod piaskiem wydmowym obfite nagromadzenia bursztynowe.

zać francuzowi order — znaczyło: wywołać masę bardzo nieprzyjemnych pytań, znaczyło okryć się hańbą na wieki, zniesławić się... Najpierw przyszło Pustiakowi na myśl, zerwać order, albo uciec; ale order był mocno przyszyty, a wyjść także nie było już można. Przykrywszy więc szybko prawą ręką order, zgarbił się uklonił się niezręcznie wszystkim i nie podając nikomu ręki, ciężko usiadł na wolne krzesło i to dotego naprzeciw kolegi Francuza.

— Musi być pijany! — pomyślał Spiczkin, spostrzegłszy jego zmieszanie.

Przed Pustiakowem postawiono talerz zupy. On wziął lewą ręką łyżkę, ale przypomniał sobie, że nie wypada jeść lewą ręką w dobrze wychowanym towarzystwie, powiedział, że jadł już obiad i że jeść mu się nie chce.

— Ja już jadł... merci... — zamruczał. — Byłem z wizytą u stryja, protopopa Jelejewa, on prosił mnie... tego... żebym zjadł z nim obiad.

Dusza Pustiakowa napełniała się trąpiącą tęsknotą i srogim żmartwieniem: zupa wydawała smaczny zapach, a od jesiostro-

LISTY PARYSKIE.

Polska - marszałkowi Fochowi.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“.)

Paryż, 26-go stycznia 1924 roku.

W ubiegły wtorek odbyło się w tutejszym Poselstwie Polskiem uroczyste wręczenie Marszałkowi Fochowi jego portretu, namalowanego przez świetnego batalistę polskiego, p. Wojciecha Kossaka.

Około godziny 4.30 p. p. zapełniły się salony Poselstwa przedstawicielami kolonii polskiej i wojskowości w Paryżu oraz towarzyszy francuskiego z pania Millerand, żona Prezydenta Republiki Francuskiej na czele, poczem, po zaprezentowaniu przez Posła a teraz Ministra Spraw Zagranicznych, p. Zamowskiego, Panu Marszałkowi przybyłej z Warszawy delegacji dla wręczenia portretu z senatorem Balińskim i Księciem Sewerynem Czartoryskim na czele, senator Baliński wygłosił podniosłe przemówienie okolicznościowe, nadmieniacz przy sposobności, że kopia obecnego portretu zostanie umieszczona w jednym z warszawskich muzeów.

W odpowiedzi na przemówienie Prezesa Warszawskiej Rady Miejskiej Marszałek Foch w zdaniach krótkich i dobitnych, brzmiących jak słowa komendy, odrzekł, że okazja, której jest świadkiem, przynosi nam rok 1914-y, kiedy nie było jeszcze Polski. Dzięki jednak opiece boskiej i własnym wysiłkom zmartwychwstała znów ona. Fakt, że istnieje, jest dowodem tej pomocy boskiej i wspólnych wysiłków oraz wyteżonej pracy, które będą rekwizytem jej dalszej egzystencji. Wierzy on w siłę żywotną i pomyslną przyszłość Polski, lecz ostoja tej pomyslności musi być praca, praca i jeszcze raz praca!

Medycyna a tańce nowoczesne.

PERWERSYJNOŚĆ TANCÓW: SCHIMMY JAWA I ONE STEP'U.

Wobec hucznie spędzanego w tym roku Karnawału nie od rzeczy będzie podać do wiadomości naszych zapalonych tancerek i na miotnych tancerzy, co myśli o nowoczesnych tańcach, jak o schimmy, jawa, one step, panujących dziś powszechnie w salonach i dancingach, świat lekarski.

Oto jeden z lekarzy wypowiada następującą opinię.

Jeżeli spojrzeć na objaw nalożowego uprawiania tańców nowoczesnych z punktu widzenia medycznego, to należy stwierdzić, że uprawianie ich prowadzi do poważnych zaburzeń patologicznych i fizjologicznych, a chroniczność tych zaburzeń polega za oba nader niebezpieczne niedomagania, oparowujące nieraz cały system nerwowy i odbijające się na psychice.

Zarówno w praktyce medycyny ogólnej, jak i terapii, zaobserwować można ubolewania godne zjawisko, które prowadzi do

Wielki ten człowiek, wielki żołnierz i patriota, aczkolwiek stosunkowo niskiego wzrostu, odznacza się silną, krępa budowa, zaś w rysach twarzy jest coś z orła i tygrysa natomiast z czoła można poznać myśliciela — filozofa, lecz z marsu i głęboko osadzonych oczu — człowieka żelaznej energii i czynu.

Sam portret marszałka przedstawia się dosyć malowniczo. Oto stoi on na tle niskich pagórków w okolicy Peronne nad Sommea, ubrany w mundur generalski koloru „blew horizon“, twarzą zwrócony ku wschodowi i rękami założonemi na plecach, co zdaniem p. Kossaka, jest jego charakterystyczna poza. Za nim o kilka kroków widać generała Desstickera, świadka podpisania przez Niemcy zawieszenia broni w Spaa przez Eszbergera w słynnym wagonie restauracyjnym, który znajduje się obecnie na podwórzu Pałacu Inwalidów. Dalej koń marszałka, oraz adiutant dzierżący sztandar przyboczny, Marszałek ma na głowie czerwoną czapkę marszałkowską ze złotymi galonami, co się jednak nie zgadza z faktem, został on bowiem marszałkiem dopiero po wojnie.

Pan Kossak, który wyjaśnił co do samego portretu udzielał, nadmienił, że był on malowany w majątku marszałka w Trois Fontaines w Bretanii bezpłatnie, tylko za zwrotom kosztu płótna i farb. Należy mu się więc ze strony społeczeństwa polskiego prawdziwa wdzięczność za ten czyn zarazem szlachetny jak i wspaniałomyślny.

Stefan Kleczkowski.

objawów perwersji. Tajemnica powodzenia tańców nowoczesnych polega przedewszystkiem na tem, że tańce te składają się z szeregu podstaw, którym towarzyszą zwarte zetknięcia, miłe musnięcia, kuszące półobiecia i prowokacyjne poruszenia...

Tak więc w modnej sukni, w której idąc na bal, nie tyle się ubiera, ile „rozbiega“, perwersyjność gestów bardziej się jeszcze uwidatnia.

Jeżeli pod pokrywką konwenansu będziemy chcieli wytlómaczyć sobie przwieta w tańcu postawę, nie pomylimy się, twierdząc, że jest to dyskretna forma zwykłej lubieżności.

U kobiet w średnim wieku, spotyka się gwałtowniejsze jeszcze niż u młodych pożądanie tańca, dającego im całkowite zadowolenie. Oczywiście uprawianie tego rodzaju „sportu“, poza miłym i błogiem uczuciem, „prowadzą bardzo szkodliwe dla zdrowia skutki, mianowicie: bezsenność, anemia, zaburzenia w krążeniu krwi, zawroty głowy, kurcze nerwowe i zmęczenie intelektualne.

Czy jednak powyższe rewelacje nie pozbawione zresztą słuszności, choć na chwilek zmniejsza zapal naszych miłych tancerek?

winy szła niezwykle apetyczna para. Nauczyciel próbował uwolnić prawą rękę i przykryć order lewą, ale to okazało się niewygodnym.

— Spozrzega... A ręka będzie wyciągnięta przez całą pierś, jak gdybym chciał śpiewać. Boże, żeby przynajmniej ten obiad skończył się szybko! Zjem już obiad w traktynie!

Po trzecim daniu popatrzył bojaźliwie jednym okiem na Francuza. Trambliau, czegoś bradzo zmieszany popatrzył na niego i także nic nie jadł. Popatrzywszy na siebie, obaj zmieszali się jeszcze bardziej i spuścili oczy na próżne talerze.

— Spozrzegl podlec! — pomyślał Pustiakow. — Widać mu z mordy, że spozrzegli! A to lajdak, warchol! Jutro zaraz doniesie dyrektorowi!

Gospodarze i goście spożyli już czwarte danie i piatę...

Podniósł się jakiś wysoki pan z szerokimi włosiastymi nozdrzami, z garbatym nosem i z oczyma z natury przymróżonemi. Poglaskał się po głowie i wygłosił:

— E-e-e wno... wno... wnoszę, by ewypić za zdrowie siedzących tu pań.

Jedzący obiad podnieśli się z hałasem i wzięli do ręki kieliszki. Gromkie „hura“ rozległo się w całym pokoju. Panie uśmiechnięte trącały się szklankami. Pustiakow wstał i wziął kieliszek do lewej ręki.

— Lwie Mikołajewiczu, niech pan będzie łaskaw podać ten kieliszek. Naści Tymotejowej! — zwrócił się do niego jakiś mężczyzna, podając kieliszek. — Przypilnuj ją pan, żeby wypiała!

Teraz Pustiakow, ku wielkiemu przerażeniu, musiał użyć prawej ręki. Stanisław na pomiętej, czerwonej wstążeczce zobaczył nakoniec świat i zabłyszczał. Nauczyciel poblądł, spuścił głowę i bojaźliwie popatrzył w stronę Francuza. Ten popatrzył na niego zdziwionemi, pytającemi oczyma. Twarz jego uśmiechnęła się chytrze i zniknęło z niej zmieszanie.

— Juljuszu Augustowiczu! — zwrócił się do francuza gospodarz. — Pan będziesz łaskaw podać flaszkę, komu należy.

Trambliau wyciągnął chwiejną rękę po butelkę i... co za szczęście! Pustiakow zaśmiał się z zadowolenia, siadł na krzesło i rozparł się. Teraz już nie było potrzeba okrywać Stani-

Teatr Miejski.

CYD.

(Tragedja w 5 aktach P. Corneille'a)

Z dalekich stron a z jeszcze dalszych czasów przywedrował do nas Don Rodrygo — Cyd. A że przyszedł jedna z tysiąca legend stanął przed nami lepszym niż był nim Kiedys: takim, jakim wyczarowały go klechty maurytańsko-hiszpańskie, prowansalskie romanse trubadurów; jak go pojęło serce wielkiego klasyka Corneille'a — i jakim go widziały smutne, słowiańskie oczy Wyspiańskiego. Tedy zamigotał nietylko świętością szat i zbroicy, ale i różnorodnością pierwiastków kształtujących tragedię. Bedzie w niej zgrzytał miecz i obelga, przesunie się niedopowiedzenie intrzy i sentymentu, zagrzmi echemi chwały bitewnej. A wśród tych wydarzeń zawsze — choć czasami niby przez nienawiść — dwie pary ocz spozierać będzie ku sobie miłośnic: Don Rodryga i Szmeny. Zaś treścią się stanie walka dwóch najsłabszych uczuć ludzkich: miłości i obowiązku. Aż zwycięży pierwsza i wvwiedzie nas z labiryntu kolizji.

Sztuka zagrana była pięknie, z zachowaniem należytego pietyzmu i stylu. Trud reżysera Chaberskiego nie był daremny. Ukazał dowodnie, wiele wartać może nasz zespół pod fachowem kierownictwem. Więc Krasnowiecki jako Cyd dał bezsprzecznie najlepszą ze swoich dotychczasowych kreacji. W wysokim napięciu dramatycznym przeto piły się ślady długich studiów i pracy, by skryształować się w coś zwarteego, meskiego. Ponosił go patos rycerskości i spizowość uczucia. Byłbym Cydem, którego w zawierusze pior szwyzaka widział autor: pierwotnym w zuchwałstwie instynktu, spokojnym w szlachetniejszych imperatywach.

Z pań najbardziej matowo wypadła gra Ireny Solskiej. Możliwie, iż artystka chciała demonstracyjnie zaznaczyć, że zgadza się z zapatrywaniem prelegenta Lorentowicza, jakoby postać infantki była wogóle blade podmalowana i pozbawiona głębszego wyrazu. Możliwe też, iż ta sto razy wychwalana Solska — Infantka nie nadaje się już do roli sentymentalnych dziewcząt.

Za to brawo p. Halska! Na białe chreztantem zasłużyła sobie pani, nie tylko zewnętrzna uroda i wdziękiem: Gra pani była pełna prawdziwej ekspresji, łagodnej, ale stanowczej dyskrekcji przy umiatacej harmonii głosu z mimiką.

A także p. Borska: dużo zapala, śmiałej szczerości obok pięknej kultury wiersza. Tem ostatniem poszczycić się może i p. Michorowska. Komornicki był rzetelnie imponujący — Sidor dobry.

Do podniesienia całości przyczyniły się stylowe, troskliwie obmyślone stroje (choć nie uniknięto i tu kilku anachronizmów) oraz wysiłki pp. Wodyńskiego i Kudewicza: piękne dekoracje.

Ja

slawa. Oba] zawinili jednakowo i nikt niema o czem donosić, ani zniesławiać...

— A—a—a... hm! — mruknął Spiczkin, zobaczywszy order na piersi nauczyciela.

— Tak! — powiedział Pustiakow.

„Dziwna rzecz, Juljuszu Augustowiczu! Tak mało było u nas przed świętami przedstawień! Ile u nas ludzi, a dostali tylko: pani i ja! Dziwna rzecz!

Trambliau pokiwał wesoło głową i wytawil naprzód lewą stronę wyłogi, na której wisiła Anna 3ej klasy.

Po obiedzie chodził Pustiakow po wszystkich pokojach i pokazywał pannom order. Chociaż głód mu dokuczał, było mu na duszy lekko.

Gdybym wiedział — myślał, spoglądając zawistnie na Trambliaua, rozmawiającego ze Spiczkinem o orderach, — przyczepiłbym sobie Włodzimierza. Ech! nie domyśliłem się!

Męczyła go tylko ta jedna myśl. Zresztą był zupełnie szczęśliwy.

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Cechowanie wag i narzędzi mierniczych.

(—) Z powodu często powtarzających się konfiskat sądowych narzędzi mierniczych i wag, dyrektor Urzędu miar i wag podaje do publicznej wiadomości co następuje:

Każda waga, będąca w użyciu tak apteczna, jubilerska, stołowa, decymalna i wozowa być powinna cechowana. Cecha ta wznajęta na 3 lata wagi precyzyjne zaopatrzone będą cechą z gwiazdką, pozostałe wagi i przyrządy miernicze nosić będą cechę Urzędu miernicze go bez gwiazdki, czyli tak zw. stempel handl.

Oplata za cechowanie wszystkich narzędzi mierniczych z dniem 1 lutego br. podniesiona będzie o 200 proc. np. zaopatrzenie w cechę wagi stołowej do 10 klg. kosztować będzie około 3,750,000, zaopatrzenie w cechę U. M. wagi decymalnej od 100 do 500 klg. kosztować będzie około 10 milionów, cecha wagi wozowej od 3 do 6 tysięcy kilogr. kosztować będzie od 33 do 56 milionów marek.

Na mocy rozp. Min. Przem. i Handlu z dnia 20 lipca 1922 r. Dz. UPR Nr. 59 poz. 532 z dniem 31 grudnia 1923 r. upłynął ostateczny termin, do którego dozwolone było stosowanie w obrocie publicznym jednostek miary (wagi) funta rosyjskiego i luta rosyjskiego. Od tego terminu zabronione jest nie tylko obliczanie ilości towaru na wagę w tych jednostkach przy odrębnej sprzedaży, lecz i używaniu ich przy podawaniu ilości towaru w rachunkach, cennikach, ogłoszeniach itp. Używanie pozostałych rosyjskich jednostek miar wagi (puda, złotnika, doli) nie dozwolone jest już od czasu ogłoszenia dekretu o miarach tj. od dnia 8 lutego 1919 r. Zamiast zabronionych jednostek rosyjskich po dniu 1 stycznia 1924 r. towary na wagę obliczyć w metrycznych jednostkach miar, używając ich właściwych nazw.

Główny Urząd miar zaleca wyrażać: Ilości mniejsze od jednego kilograma w dekagramach. Ilości większe od stu kilogramów — w kwintalach i kilogramach, ilości największe w tonnach. Tonna równa się 1000 klg. kwintal 100. klg. 100 dekagramów, rekagram 10 gr. Należy unikać nazw niewłaściwych, jak centnar, korzec lub metr (zupełnie niewłaściwie używany przy sprzedaży zboża) zamiast kwintala. Winni używania po dniu 1 stycznia 1924 r. w obrocie publicznym niedozwolonych jednostek miar ulegną karze z art. 138 KK.

W związku z powyższym odważniki rosyjskie funtowe i lutowe muszą być zastąpione przez ich posiadaczy odważnikami metrycznymi pod grubą odpowiedzialnością z art. 139 i 363 KK. Ponadto przypomina się, że wszystkie narzędzia miernicze, używane w obrocie publicznym i służące do mierzenia długości powierzchni, objętości miary (przy miary bławatne itp. suwaki miernicze do mierzenia średnic drzewa itp. pojemniki, konwie i mierniki do mleka, przyrządy miernicze do nafty itp. odważniki i wagi) winny być zaopatrzone w niewygasłą cechę miar. W roku 1924 ważne są cechy z lat 1922, i 1924. (pap)

PRZEMYSŁ GARBARSKI W POLSCE.

(—) Przemysł garbarski znajduje się obecnie w dosyć trudnym położeniu. Wpływa na to przede wszystkim brak środków obrotowych, a w szczególności dewiz zagranicznych. Pomimo, że kraj posiada dosyć znaczną ilość surowca jednak garbarstwo polskie opiera się w znacznej części na przerobie skór surowych przywożonych z zagranicy. Podstawowych materiałów do tego przemysłu za wyjątkiem kory dębowej dostarcza również zagranica.

MIEDZYNARODOWY KONGRES PSZCZELNICZY.

(—) Jak nas informują, tego roku odbędzie się siódmy z rzędu a drugi po wojnie światowej międzynarodowy kongres pszczelniczy w Quebec w Kanadzie. Zaproszone zostały przedstawicielstwa organizacji pszczelniczych następujących państw: Kanada, Stany Zjednoczone, Anglja, Francja, Luksemburg, Belgja, Włochy, Japonja, Szwajcarja, Czechosłowacja i Polska. Delegatem Polski będzie p. L. Weber, redaktor „Bartnika Postępowego” we Lwowie.

PROJEKT USTAWY O OCHRONIE LASÓW.

(—) Min. Rolnictwa i Dóbr Państwowych opracowało projekt ustawy w przedmiocie zmian w obowiązujących na terenach b. zabogów austriackiego i rosyjskiego przepisach dotyczących ochrony lasów. Zgodnie z ustawą wszystkie powszechnie przeznaczone do zalesienia winny być sztucznie zalesione najpóźniej w ciągu 3-ech lat od chwili rozpoczęcia wyřębu; licząc od najbliższej wiosny po rozpoczęciu wyřębu. W razie nie wykonania zalesienia przez właścicieli lasów lub osoby do tego upoważnione — zalesienie nastąpi na rachunek właściciela.

W SPRAWIE OBLICZANIA CEN PAPIERU.

(—) Na podstawie ścisłych obliczeń, opartych na porównaniu cen przedwojennych i obecnych w złotych centymach szwajcar. ustalono, że obecne ceny papieru stanowią 65,7 proc. do 82 proc. cen przedwojennych. W przeciwieństwie do notowań Głównego Urzędu Statystycznego, który określił wysokość tę od 150 do 200 proc. zwwyżki. Błąd w notowaniach Gł. Urzędu Statyst., polega na tem, że przedwojenne ceny papieru za funt notowane są w drukach Gł. Urzędu jako ceny za kilogram, tj. za 2,14 funta.

KTO OTRZYMA ZEZWOLENIE NA WYWÓZ JAJ.

(—) Dowiadujemy się, że tegoroczny eksport jaj ma być oparty na zasadzie licytacji opłat wywozowych. Za tem przemawiają w pierwszym rzędzie względy fiskalne. Opłaty oferowane nie mogą być niższe od 150 funtów szterlingów od wagonu. Zezwolenia wydawane będą ryczałtowo na cały sezon eksportowy pod warunkiem wpłacania ryczałtu opłat w walutach zagranicznych. Kontyngens tego roczny oblicza się na wywóz 1500 wag. jaj.

PIERWSZY MLYN RYZU W POLSCE.

(—) Ponieważ ryż nadchodzi z zamorskich krajów do Europy w stanie surowym lub więcej zanieczyszczonym, przeto mógł mieć miejsce w specjalnych młynach surowca wystawiony zostaje na sprzedaż. Największe z nich znajdują się w Hamburgu, skąd też Polska zaopatrywała się w ten produkt bądź bezpośrednio bądź przez Gdańsk. Zależność ta niebawem ustanie, albowiem już w marcu zostanie w Krakowie puszczony młyn dla ryżu, przeznaczony z Tryestu. Położy to kres monopolowi hamburskiemu, który dotkliwie odczuwali polscy nabywcy ryżu.

Wycenienie gotówki i akcji

GOTÓWKA.

Dolary 9150000—9300000—9250000

CZEKI.

Belgja 385000—380000
Londyn 42380000—39500000
Nowy Jork 9150000—9400000—9350000
Paryż 438000—432500
Szwajcaria 1640000—1605000
Włochy 410000—405000
Frank złoty 1825000
Bony złote 1400000—1450000
Miljonówka 425000—525000—500000
Tendencja nieco słabsza.

AKCJE.

Końcowe notowanie w milionach.

Bank Handlowy 20,750, Bank Kredytowy 1, Bank Powsz. Kred. 0,550, Bank spółdzielczy 27,500 bez kupna, Bank Dyskontowy 21, Bank dla H. i P. 5, Bank Handlowy P. 2,825, Bank Zachodni 7,2, Bank Ziemi. 3,5, Bank zw. ziemian 0,575, Sole Potasowe 33,5, Spiess 4,5 Welt 2,825, Chodorów 28,5, Częstocice 14, Michałów 6,8, Puls 1,850, Węgiel 21,5, Cegielski 3,3, Fitzner 33, Modrzejów 38, Ostrowiec 40, Pocisk 5,3, Starachowice 17,750, Ursus 5,650, Maszyny 2, Zyrardów 925, Borkowski 3,450, Jabłkowski 0,800, Skóry 0,317, EOD, G. 4,5, Syndykat 8, Cmielów 10,250, Habermusch 18, Kluczew 4, Marynin 3,5, Przem. Naftowy 4,5, Rylscy 0,925, Spirytus 10,5, Tkanina 0,380, Bank Zw. Spółek 21,5, Cerafa 0,775, Kijewski 16,450, Strem 73, Wildt 0,720, Czerski 3,050, Gosławice 5,6 Cukier 18, Dźwignia 0,775, Granum 1, Mirków 8,5, Nafta 2,9, Nobel 6,2, VI em. 5,350, Siła i światło 2,6, Konopie 2,2, Lombard 0,600, Firlej 2,650, Lilpop 3,150, Ortwein 1,750, Parowozy 2,8, Rohn 2, Suchedniów 8,250, Zieleniewski 50, Żegluga 6,700, Zach. Tow. dla H i P 0,600, Elektryczność 10, Brown-Bowery 4,2.

Tendencja zwykła.

Skazanie hajdamaki.

Przed trybunałem sędziów przysięgłych we Lwowie zasiadł Daniel Steckow, właściciel cukierni we Lwowie, osławiony hajdamaka, który na wiecu w domu narodowym starał się zohydzić w oczach obecnych uczestników rząd polski i nawoływał do rozpedzenia Sejmu. Werdyktem sędziów przysięgłych skazany, on został na trzy miesiące więzienia.



Maski z teatru japońskiego, które znajdowały się w muzeum Wiktorji w Londynie.

ZYGZAKI.

Balomania.

Każdy człek bezstronny przyzna,
Ze w kochanej naszej Łodzi
Dziwactw różnyh moc ogromna
W każdej porze wciąż się rodzi.

Teraz nowy rodzaj sportu
Powstał u nas w karnawale:
Ot, urządzać rozpozczefo
„Dobroczyne” różne bale.

Więc bal miała „Kochanówka”,
„Kropła Mleka”, różne żłobki.
Nikt nie myślał o tem wcale
Ze to były... zwykłe szopki!

A już nawet w dniach najbliższych
W „dobroczywnych” zabaw porze
W jakimś gronie zacnych osób
Myśl też taka powstać może:

„Dziś na bale „dobroczyne”
Zawsze chodzi moc narodu
Więc urządzim dziś bal na tych,
Co drża z zimna i mra z głodu”.

Pomyślano i zrobiono. —
Bal się udał, jest moc pocięci.
Którzy bawiac się „na biednych” —
Jedza... aż do niestrawności.

Każdy z gości wydał krocie
I ubawił się aż miło,
Potem mówił wszystkim wokół:
„To dla... głodnych się zrobiło!”

W. G.

KRONIKA

— Kalendarzyl

Sobota dnia 2 lutego Oczyszczenie N. M. P.
Niedziela dnia 3 lutego Błażeja B. M.

— Widowiska

Teatr Miejski (Cecylińska 63)

Dziś po pol. „Cyd” wieczorem „Maskota”

Teatr Populanny (Ogrodowa 18)

Dziś po pol. „Stare Miasto” wieczorem „Trójka hultajska”, jutro po południu „Sprawa Kaisera” wieczorem „Trójka hultajska”.

Filarmonja (Dzielnia 20)

Dziś występ Niny Dollńskiej,
Jutro koncert trio Melcer, Kochański, Batkiewicz.

„Loma” (Przejazd 1)

„Wilhelm Tell”

„Castro” (Piołkowska 87)

„Nad własną mogiłą”

„Odeon” Przejazd 2

„Wschód i zachód”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Dom cieni”

Kino Spółdzielni Prac. Fałstwowch

„Gdy w sercach wra burza”

Kalendarzyk historyczny.

1676 Koronacja Jana III Sobieskiego i Marji Kazimery w Krakowie.

Wiadomości bieżące

— Biuro Inf. Prasowych „Bip”.

Z dniem wczorajszym kierownictwo Biura Informacji Prasowych „Bip” objął p. Czesław Syska i będzie go prowadził przy współpracy studentów Uniw. Poznańsk. Tem samym zmienił się dotychczasowy kierunek agencji.

W swoim czasie donosiliśmy, że ze względu na zbyt radykalno—komunistyczny kierunek zaprzestaliśmy pomieszczać biuletyny tej agencji. Z dniem dzisiejszy wznowiamy umieszczenie wiadomości Biura Inf. Prasowych „Bip”.

— Poczta w dniu dzisiejszym.

W dniu dzisiejszym poczta łódzka czynna jest jedynie od godz. 9-ej do 11-ej.

Listy doręczane będą dopiero w niedzielę. (bip)

— Ad calendae graecas.

Jak nas informują źródła miarodajne, sprawa budowy politechniki łódzkiej stanęła narazie na martwym punkcie, gdyż akcja zależna jest od ofiarności społeczeństwa, a w obecnej chwili komitet nie może liczyć na te

Kto chce uderzyć „Rozwój” - ten kij znajdzie.

ZNOWU BEZZASADNA KONFISKATA ODEŻWY T-WA „ROZWÓJ”.

Nie tylko żydzi na każdym kroku utrudniają wszelką działalność Towarzystwa „Rozwoju, życia narodowego”, niszcząc jego imię, żdzierając z murów wszelkie odezwy i druki, jakie to towarzystwo plakatuje, lecz idą im w pomoc władze administracyjne, zabraniając rozpowszechniania i konfiskując wszelkie artykuły, które już dziesiątki dzienników i książek drukowały.

Świeżo T-wo „Rozwój” wydało własnym nakładem przedruk umowy rabina Reichhorna wygłoszonej w Pradze w r. 1869 nad trumną rabina ben Jehudy.

Mowa ta zawiera wiele książek, i przedrukowało mnóstwo dzienników, również i w naszym dzienniku były ustępy z tej mowy drukowane. Tymczasem łódzki Komisarjat Rządu, kierując się jakimiś jemu tylko wiadomymi wskazaniami konfiskuje zupełnie legalny druk, zakazując jego rozpowszechniania.

Zycie Łódzkiego oddziału T-wo „Rozwój” prowadzonego z wyjątkową energią i konsekwencją przed. Dyr. Edw. Zajaczką paraliżują zarządzenia miejscowych władz administracyjnych.

Nie pomaga kołatanie do łódzkich posłów narodowych, którzy nie odznaczają się zbyt dużą energią i żywotnością; władze w dalszym ciągu na każdym kroku szykanują działalność towarzystwa „Rozwój” (Nieskończona ilość konfiskat, ostatnio wyczerpana przez trzymana 12 godzin pod strażą dyrektora Okręgów T-wo „Rozwój” w związku z zabawami nymi łowami na członków PFP).

Dyrektor Edw. Zajaczek w dniu dzisiejszym przez adw. St. Jurkowskiego wniósł skargę na działalność łódzkich władz administracyjnych do Głównego Trybunału Administracyjnego.

17,86.

Wzrost drożyzny w drugiej połowie stycznia

W dniu wczorajszym o godz. 5 po poł. odbyło się w Inspektoracie Pracy posiedzenie Komisji Statystycznej, w którym wzięli udział przedstawiciele Związków robotniczych i przemysłowców.

Ustalony za dwa ostatnie tygodnie stycznia wskaźnik drożyzniany wynosi 17,86 proc.

Konferencji przewodniczył dr. Skalski przy udziale p. Wyrzykowskiego i Naczelnika Wydz. Statystycznego p. Rosseta.

Z ramienia Związków Robotniczych obecni byli pp. Danielewicz, Kaźmierczak i Świątkowski.

Z ramienia przemysłowców pp. Rumpel, Falkiewicz, Seidemann i Wandurski.

Utrzymanie rodziny składającej się z 4 osób wynosiło dziennie 9,206,651 mk. (i nawet) jak dokładnie obliczają (70 fen.)

Na wzrost drożyzny wpłynęło przede wszystkim obuwie, mięso i niektóre artykuły żywnościowe. (pap)

II-gi walny zjazd Związku Hallerczyków.

OBDĘDZIE SIĘ 16 i 17 LUTEGO W BYDGOSZCZY.

Odłożony, z powodu wyjazdu do Ameryki Generała Broni Józefa Hallera i vice-prezesa J. Sierocińskiego, II Walny Zjazd Związku Hallerczyków, odbędzie się w Bydgoszczy w dniach 16 i 17 lutego rb.

Udział w Zjeździe oprócz delegatów (na każdym 20 członków 1 delegat) oraz członków Związku bierze szereg organizacji i osób zaproszonych.

Obrady Zjazdu rozpoczną się dnia 16 lutego o godz. 10 rano, druga sesja naznaczona na godz. 2,30 popoł. W niedzielę dnia 17 lu

tego uroczyste nabożeństwo w kościele Farynym, poczem uroczysta akademja, na której wygłoszone będą dwa referaty. O ogólnym położeniu Polski w chwili obecnej mówić będzie p. poseł Romocki i o Rarańczy Kol. Edward Ligocki. Wieczorem uroczyste przedstawienie w Teatrze Miejskim.

Zgłoszenia przyjazdu w celu rezerwowania kwater należy kierować do Sekretarjatu Zjazdu pod adresem Bydgoszcz ul. Jagiellońska Nr. 10, gdzie również udziela się wszystkich szczegółowych wyjaśnień.

ofiarności ze względu na sytuację ekonomiczną obywateli. (bip)

— Udogodnienia dla podatników.

W ubiegłym tygodniu ukazały się w prasie miejscowej wzmianki o niezadowoleniu płatników podatku majątkowego zmuszonych godzinami wyczekiwać przed lokalem Magistratu przy ul. Pomorskiej Nr. 18, na możliwość złożenia zeznania o podatku.

W związku z powyższym i chcąc przyjąć z pomocą płatnikom, Magistrat niezwłocznie otworzył w parku Sienkiewicza drugie biuro dla składania zeznań. Biuro to czynne jest już od tygodnia; Magistrat wydaje znaczne sumy pieniędzy na zatrudnienie tam personelu urzędniczego, na ogrzanie lokalu itp. Lokal w parku Sienkiewicza jest bardzo obszerny, dostęp do niego łatwy. Pomimo to jednak od chwili otwarcia lokalu wspomniany świeci pustkami. Dziennie zgłasza się do tego biura zaledwie kilkanaście osób. Natomiast w lokalu przy ul. Pomorskiej panował jeszcze do czwartku dnia 31 stycznia rb. wielki natłok publiczności.

Począwszy zaś od dnia 1 lutego i w tym

lokalu było b. mało zgłaszających się.

Magistrat m. Łodzi, wskazując na te fakty, zwraca uwagę osób zainteresowanych, że obecna abstynencja w składaniu zeznań spowoduje, iż w najbliższych dniach w obu lokalach podatkowych zapanuje ponownie wielki natłok, ponieważ rachuby na przedłużenie terminu składania zeznań będą miały ten skutek, iż płatnicy znowu będą musieli wystawać w ogonkach godzinami i czekać na swoją kolej. Obecnie zaś zainteresowani mogą zeznania złożyć bez straty czasu.

Ewentualne niezadowolenie, jakie może znowu wynikać wśród publiczności na skutek obserwowanej dziś abstynencji podatkowej, nie będzie mogło być w żadnym razie przypisywane niedopatrzonemu władz miejskich. Władze te czyniły i czynią wszystko, aby jaknajszerszym masom umożliwić i udogodnić spełnienie obowiązku obywatelskiego.

— Praktyki żydowskich kamieniczników,

Od kilku lat lokatorzy domu przy ulicy Cmentarnej Nr. 3, alarmują władze skargami na straszny stan sanitarny panujący na

Podziękowanie.

Wszystkim którzy oddali ostatnią posługę drogiemu naszemu

ś. † p.

FRYDERYKOWI LANGE

składamy najserdeczniejsze podziękowanie. W szczególności p. pasterowi Patzer za podjęcie w domu przy grobie, Cechowi Majstrów Tkackich, Stowarzyszeniu Majstrów i Robotników, mówiących po niemiecku, Cechowi Cielęcinnemu, Urzędowi, kom, Majstrom i Robotnikom, Chórowi Śpiewaczemu Parafii św. Trójcy, jak również za liczne ofiary w walce o nasze sprawy na cele dobroczynne.

266—1

Straszkami podziękowania

tej posesji. Przed kilku laty były właściciel tej nieruchomości żyd Bażekowski, sprzedał ją trzem innym żydom, których pełnomocnikiem jest żyd Rozengarten zamieszkały na ulicy Dzielnej.

Od chwili zmiany właściciela dom pozostaje bez wody, można więc sobie wyobrazić, jak w nim panują porządki. Straszny brud i zaduch sprzyja rozwojowi bakterii chorobotwórczych, najlepszym tego dowodem kilka wypadków tyfusu brzuszego, jakie w tym domu ostatnio były zanotowane.

Na dobitkę wszystkiego właściciel sąsiedniej posesji, Nr. 3 podkreśla wszystkie kranie w podwórzu, tak że lokatorzy domu Nr. 3, a nie mają wogóle możliwości zaopatrzenia się w wodę.

Polecamy te praktyki żydowskich właścicieli uwadze 4-go komisariatu oraz Wydziałowi Zdrowotności Publicznej przy Magistracie m. Łodzi. (Argus)

— Zamknięcie fabryk i redukcja pracy.

W fabryce wyrobów wełnianych B. Waks wynowiono robotnikom prace z powodu braku zamówień i w dniu 16 lutego fabryka zostaje zamknięta. Równocześnie administracja fabryki zawiadomiła robotników, że od 15 stycznia płace podwyższone zostały do wysokości przewyższającej płace przedwojenne, a należne z tego tytułu dopłaty uskutecznione zostaną przy następnych wypłatach.

Spółka akcyjna Ch. J. Wielicki Gdańska 138 wskutek kryzysu wymówiła prace robotnikom przedziałni na 2 tygodnie.

Fabryka Szulc i Hampel czynna będzie nadal tylko po 2 dni w tygodniu — po niedzieli i wtorki.

Wykończalnia i farbiarnia Edwarda Wałisza Zakatna 56 wymówiła robotnikom prace na 2 tygodnie, a tymczasem czynna będzie 3 dni w tygodniu.

W fabryce Gomski i Engelman po upływie terminu wymówienia pracy przedłużono nadal termin do 1 miesiąca. (bip)

— Robotnicy o sytuacji.

Na onegdajszym posiedzeniu zarządu związku zawodowego Chrześc. Demokr. po zreferowaniu sytuacji postanowiono w dalszym ciągu domagać się 88 proc. podwyżki dla robotników i w tym kierunku współdziałać z innymi związkami.

Również zajmowano się zamieszczonym w prasie memorjałem opracowanym, rzekomo przez chrześcijańskie związki zawodowe, przyczem okazało się, iż związki te żadnego memorjału nie wysyłały. (bip)

— Zakłady przemysłowe M. L. Gavera wymówiły prace robotnikom.

W dniu wczorajszym znane zakłady przemysłowe L. Gavera wymówiły w związku z ogólną stagnacją na rynku przemysłowym robotnikom prace.

Jak się dowiadujemy jako powód wymówienia podany jest brak środków pieniężnych na wypłaty. Wymówienie objęło wszystkich robotników i pracowników zakładu i dokonane zostało na dni czternaście.

Cieciarz utrzymania mas bezrobotnych przerzucony na barki państwowe, wpłynie ujemnie na całokształt sanacji naszej skarbowości. W tak krytycznym momencie przywódcy związków robotniczych zdobyć się muszą na największą dozę zimnej krwi.

— Cena cieleciny.

Obowiązujący jest następujący cennik: cielecina zadnia (normalna) w hurcie 3,300,000 mk., przednia (koszerna) 3,500,000 mk.

W detalu zadnia 3,800,000 mk., przednia 3,100,000 mk. (pap)

Jakie uposażenie mają pracownicy miejscy?

SPROSTOWANIE BŁĘDNYCH INFORMACJI.

W numerze 27 „Kurjera Łódzkiego” z dnia 27 stycznia 1924 roku p. S. w artykule pt. „Finanse samorządu miejskiego” celowo, czy też nieświadomie kopie przepaść między społeczeństwem łódzkim a pracownikami miejskimi. Przypuszczać należy, że przedzie celowo, gdyż — jako radny miasta — obowiązany jest znać dokładnie istotny stan gospodarki miejskiej, a więc dochód i choćby przy puszczałny rozchód na pensje pracowników, inwestycje i tak dalej.

P. S. operuje tak fantastycznymi cyframi, naturalnie z gruntu fałszywymi, że nieznanego stosunków miejskich czytelnika nietylko może wprowadzić w podziw ale mimowoli wrogo usposobić do pracowników miejskiego.

Przeciętna pensja urzędnika miejskiego w miesiącu lutym wg. wyliczeń p. S. wyniesie z górą mk. 1,200,000,000 bo na 649 urzędników potrzeba będzie mk. 800,000,000,000, gdy w istocie pensja urzędnika miejskiego, tego, którego p. S. nazywa średnim, przeciętnie na 1 lutego 1924 roku — w myśl okólnika Magistratu Nr. 6. z dnia 21.1 1924 r wyniesie mk. 339,882,000, a całkowite pobory za m. luty 1924 r. z, przypuszczalną podwyżką 15 proc, jaką może wykazać Komisja Statystyczna dla wzrostu kosztów

utrzymania za II połowę stycznia, a obowiązująca na m. luty, tj. mk. 50,982,000, wyraża przeciętną pensję urzędnika miejskiego w ilości mk. 390,864,000, bez dodatków osobistych, tj. rodzinnego i za wysługę lat, z których pierwszego kawalerowie nie otrzymują, a z drugiego korzysta znikoma liczba.

Jak widać z powyższego, p. S. pensję urzędnika miejskiego podwyższył o 200 procent, w jakim celu? Czy żeby się przysłużyć inteligencji pracującej i za zaufanie, jakim go obdarzyła przy wyborach na stanowisko radnego, dać choć pozory dobrobytu w postaci fantastycznych liczb na papierze?

Komunikując powyższe do wiadomości ogółu mieszkańców m. Łodzi, prosimy ich, by przysłały artykuły p. S. o uposażeniu pracowników miejskich oraz dane, usprawiedliwiające redukcję, były przez nich zawsze traktowane powściągliwie, bowiem dużo w nich będzie fałszu, świadomie godzącego w dół pracowników miejskich.

Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Miejskich w Łodzi. Zarząd Związku Pracowników Miejskich w Polsce — Oddział w Łodzi.

Była mężatką.

HISTORIA BUTÓW — MAJACA PODKŁAD MIĘSNY.

Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrywał przed niedawnym czasem sprawę wytoczona pani K. przez majstra kunsztu szewskiego pana B. Sprawa napozór bardzo prosta. Pani K. zamówiła 2 pary damskich bucików dla swej siostry i pozostała dłużna majstrowi B. 20 milionów marek, których... nie ma zamiaru zapłacić.

Pan majster B. popiera powództwo prosząc o przysądzenie mu od opornej dłużniczki należnych pieniędzy.

Przewód sądowy wykazuje, że istotnie buty dla siostry pani K. zostały wykonane i całą należność za nie otrzymała p. K.

Przewodniczy pyta, dlaczego otrzymawszy pieniądze nie zapłaciła ich majstrowi B.?

W odpowiedzi na to, pytanie wyznaje pani K., że rzeczywiście zatrzymała pieniądze nie widząc w tem nic złego, gdyż p.

B. starał się o nią i będąc w bliższych z nią stosunkach obiecywał się ożenić, przyczem przyrzekł poczynić starania o uzyskanie roszczenia dla p. K. z poprzednim jej mężem. Atoli porzucił ją w końcu nie dotrzymawszy danych obietnic. Dwadzieścia milionów marek zatrzymała więc sobie p. K., ażeby choć w części powetować swe straty materialne i moralne.

Tu się sytuacja komplikuje bo pan majster oświadcza, że p. K., ma męża i dlatego on nie poczuwa się do jakichkolwiek obowiązków.

Sąd wyroku nie referował, poradził jednak p. B., dojsć z p. K. do kompromisu, a sprawę skierować do rozpatrzenia sądowi pokojowi. Prawdopodobnie majster B. dalej się procesować nie będzie (argus).

Wypadki i kradzieże

— Mąż okradł żonę.

Planerowa Helena zameldowała w policji, że mąż jej Mieczysław Planer z którym się rozeszła, z mieszkania jej przy ulicy Mazowieckiej Nr. 6 skradł różne rzeczy wartości 3-ch miliardów marek.

Odszukaniem męża z rzeczami zajęła się policja. (ar.)

— Ujście pajeczarza.

Na strych domu przy ulicy Andrzeja 46 dostał się pajeczarz Władysław Przybysz.

i zaczął napełniać przyniesiony ze sobą worek bielizną wiszącą na strychu, a będąca właścicielką Gabryeli Tyber.

Dzięki zbyt głośnemu zachowywaniu się ujęto go wraz z łupem, który przedstawiał wartość 1 miliona marek. (ar.)

— Na gorącym uczynku.

Kieszonkowiec Majer Kalinski miał swój zły dzień. Spacerując przy ulicy Północnej wyciągnął przechodzącemu tamtędy Szulemowi Szaulowowi portfel.

Ostatni spostrzegłszy się wszczął alarm na skutek którego ujęto uciekającego Majera wraz z łupem. (ar.)

Oznajmy
„Kupiec” z Krakowa W. Westreich
 wyprodukował szlachetnym sposobem od tutejsze-
 go manufakturzysty Pawła Kalmanowicza
 zamieszkałego przy ulicy Zielonej różnych
 rodzajów manufakturowych na sumę 5 miljar-
 dów marek.
 W tej sprawie policja prowadzi do-
 chodzenie. (ar.)

Teatr i sztuka

— **Dzisiejszy występ Niny Dolińskiej.**
 W sobotę o godz. 4-ej po poł. w sali
 Filharmonji wystąpi znakomita tancerka kla-
 syczna Nina Dolińska z udziałem swych ucze-
 nic pp. Balickiej, Fromerówny i Dmowskiej.
 Jak mieliśmy już sposobność przekonać się,
 każda kreacja taneczna w interpretacji Niny
 Dolińskiej stoi na wysokim poziomie sztuki
 choreograficznej i pozostawia po sobie na dłu-
 go głębokie i niezatarte wrażenie artystyczne.
 Kulminacyjnym punktem programu będzie
 I suita „Peer Gynt” Griega, która poraz pier-
 szy będzie wykonana w Łodzi w ilustracji ta-
 necznej p—ny Dolińskiej i całego jej zespołu.
 Akompanjować będzie kwintet pod dyrekcją
 Teodora Rydera.

— **Koncert Melcera, Kochańskiego
 i Butkiewicza.**

Jutro na niedzielnym koncercie popo-
 ludniowym usłyszymy trio Czajkowskiego w
 wykonaniu znakomitego pianisty prof. Henryka
 Melcera, świetnego skrzypka Wacława Ko-
 chańskiego i znanego kameralisty z Petersburga
 Zygmunta Butkiewicza, który — jak twier-
 dzi jednogłośnie krytyka — należy dziś do rze-
 du najwybitniejszych wiolonczelistów światła
 wej sławy. W programie, oprócz tria Czaj-
 kowskiego, znajdują się utwory solowe Cho-
 pina, Schumana, Bizet-Kochańskiego i in.

— **Odczyt generała Listowskiego.**

W niedzielę dnia 3 lutego o g. 4 w sali
 Rady Miejskiej Pomorska 16 wygłosi gen. A.
 Listowski odczyt p. t. „Historja, ideologia
 i przyszłość YMCA w Polsce”.

Gen. A. Listowski był podczas wojny
 łącznikiem między Misją Amerykańską
 YMCA a Sztabem Generalnym i jednym
 z głównych organizatorów Polskiej YMCA
 w dobie powojennej.

— **Z Tow. Handlu Skór.**

W dniu 5 lutego o godz. 7 wieczorem
 odbędzie się zwyczajne roczne zebranie człon-
 ków Pol. Tow. Handlu Skór w Łodzi przy ul.
 Piotrkowskiej Nr. 93.

Zarząd.

— **Do pp. Majstrów Rzeźniczych.**

Zarząd cechu niniejszym przypomina,
 iż doroczna zabawa taneczna dla członków
 i wprowadzonych gości odbędzie się dzisiaj
 (sobota) w lokalu cechu.

Początek o godz. 9—ej wieczorem.

Zarząd.

287

— **Międzyzwiązkowa Komisja Pracown.**

W poniedziałek, dn. 4-go bm. o godz.
 8 i pół wieczorem odbędzie się w lokalu Sto-
 warzyszenia Handlowców Polskich (Piotrkow-
 ska 108) zebranie delegatów pracowniczych
 przemysłu włókienniczego. Na porządku dzien-
 nym: Waloryzacja plac pracowników biurów.

Wszyscy koledzy — delegaci winni się
 stawić. (p?)

— **Grobowiec Faraona Tutankhamena**

w Łodzi.
 W nadchodzący poniedziałek dn. 6 bm.
 mieszkańcy naszego miasta będą mieli rzadką
 okazję obejrzenia na własne oczy ostatnio
 odkrytego grobowca faraona Tutankhamena,
 wraz z całą jego zawartością. W dniu tym p.
 Jan Starża Dzierżbicki, znany prelegent war-
 szawski, wygłosi w sali filharmonijnej odczyt
 o tem wiekopomnym odkryciu.

Miara zainteresowania jakie budzi ten
 odczyt jest okoliczność, że prelegent był zmu-
 szony powtórzyć go siedm razy z rzędu w
 Warszawie przy wypełnieniu sali.

— **Ze Stowarzyszenia Handlowców
 Polskich (Piotrkowska 108).**

Dzisiaj o godz. 9 wiecz. Stowarzysze-
 nie Handlowców Polskich urządza w lokalu
 własnym doroczny bal kostjumowy. Strój ko-
 stjumowy wzgl. wieczorowy. Wejście za za-
 prośzeniami lub legitymacjami członk. (?)

Ofiary.

Na Gimnazjum w Gdańsku

Nr. 37 Zamiast kwiatów na trumnę s. p. brata
 Feliksa, Czesławowstwo i Józefowstwo Pot-
 zowle 40,000,000

Na Inwalidów

Nr. 38 Krakowiecki Wacław 500,000
 „Firma „Casino” 300,000

Na Mistrz Szkolny

Nr. 40 Anna, Helena i Leon Adamczewscy w spr.
 K. 15 | 25 500,000

Na Kochanówkę

Nr. 42 Piastrzyński Karol za niewzięcie udziału w
 maskaradzie, zwrot za przystąpienie bilet. 10,000,000

Instytucje obdarowane zechcą w swoim
 własnym interesie jaknajprędzej podnieść zło-
 żone u nas ofiary.

—*o*—

Skrzynka do listów.

Wielce Szanowny Redaktorze.

W związku z artykułem o p. W Poznań-
 skim w Nr. 31 Pańskiego poczytnego pisma,
 uprzejmie prosimy o łaskawe umieszczenie
 poniższego:

Ajencja Wschodnia, jako instytucja
 absolutnie bezpartyjna i apolityczna podała
 do pism zamiejscowych depeszę o uwieszeniu
 p. Wacława Poznańskiego. Ponieważ po kil-
 ku dniach, według informacji udzielonych
 nam przez „Głos Polski”, p. Poznański został
 zwolniony, a jakoby według informacji „Gło-
 su Polski” aresztowanie jego nastąpiło wsku-
 tek nieporozumienia, Ajencja Wschodnia czu-
 ła się w dziennikarskim obowiązku podania
 i tej wiadomości do prasy warszawskiej.

Ajencja Wschodnia jako instytucja apo-
 lityczna nie wchodzi w przyczyny takich, jak
 powyższy, wypadków, podaje jedynie fakty,
 oparte na informacji.

Dziękując za umieszczenie tych kilku
 słów wyjaśnienia, kreślimy się

Z poważaniem
AJENCJA WSCHODNIA
 Oddział w Łodzi
 (Podpis)

Epidemia dzieciobójstwa w Niemczech.

Prasa berlińska notuje fakt, groźnego szerze-
 nie się dzieciobójstw w całym państwie niemieckim
 Kryminaliści uważają objaw ten za tem niebezpie-
 czniejszy, że występuje on w charakterze choroby
 zaraźliwej, ekonomisci i społecznicy twierdzą, że sze-
 rzenie się zbrodni dzieciobójstwa pozostaje w ścis-
 łym związku z katastrofalnym położeniem ekono-
 micznym państwa niemieckiego. Policja niemiecka
 rejestruje sacho wypadki dzieciobójstw w Niemczech
 i stwierdza, że niema dnia niemal, w którym nie zna-
 leziono by jakiegoś noworodka lub niemowlęcia w ka-
 nale, stawie, jeziorze lub na brzegu morskim.

Nie kupujcie towarów!

póki się nie przekonacie, że najtaniej kupuje się w skła-
 dzie fabrycznym (pod firmą)

„Najtańsze źródło”

Tanio, bo w mieszkaniu prywatnem,
 Łódź, ul. Dzielna Nr 36, tel. 15-87.

Madepolany	Metkał	Kamgarny
Plótno białe	Cajgi	Sukno
Plótno kolor.	Chostki	Szewioty
Tyki barch.	Kapy	Korty
Flanele	Obrusy	Bostony
Zeliry	Ręczniki	Gabardiny

UWAGA: Jedyne najtańsze składowanie dla kupców i
 kooperatyw

Załatwiamy pocztowe zamówienia solidnie szybko,
 Ceny fabryczne. Przyjeżdżających do Łodzi prosimy o
 odwiedzenie naszego składu. 295

Na raty! Wszelka manufaktury i gotowe ubiory Na raty!

„Wygodapol”

Konstantynowska 3, (w podwórzu.) (106)

Zawodowa Szkoła kroju szycia i robót
 ręcznych.

Odnaczona złotym medalem

Mistrzini cechu A. KOPYŁOWSKIEJ

Łódź, ul. Piotrkowska 154.

Kurs kroju pasowania i modelowania. Kurs szycia i mierze-
 nia. Kurs wszelkich robót ręcznych, siodła i robót treblowskich
 Po skończonym kursie uczniowie otrzymują świadectwa prywat-
 ne i cechowe. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w
 kancelarii szkoły od 10 do 1-ej i od 6 do 8 wic z. Sprzedaż
 maszyn papierowych. 125s4

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenery-
 cznych, skórnych i włosów.
 Gabinet Roentgena i światłolecz-
 Piotrkowska 144 róg, Ewan-
 gielicka 2. Godz. przyjęć od
 9-2 i 6-8. dla pań 5-6
 168-b-4

Dr. med. Z. GOLC

chor. skórne i wener.
 ul. Andrzeja Nr 3.
 przyjm. od 11-1 i pół,
 i od 5 i pół do 8. (269s)

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11
 Choroby skórne i weneryczne
 godziny przyjęć od 9-11 i od
 5-7 i pół. Panie od 5-6.
 13k1a

Dr. Z. Janiszewski

Choroby kobiece i akuszeria
 przyjmuje 10-12, 4-6 pp.
 Piotrkowska 132. 2

Kupuje

placę 200 proc. drożej za bry-
 lanty, złoto, srebro i biżuterję,
 zęby sztuczne, garderobę i szle-
 ce czarne. Zachowania 52, naprze-
 ciw lombardu, i p. L. Milich.

Bruno Rozenberg

Łódź, Piotrkowska 103, tel. 8-46.

Jedwabie

na suknie balowe po 14,500.

Wełny

na suknie i kostjумы w ga-
 tunkach wyborowych.

Lecznica Lekarzy specjalistów

Piotrkowska 17, (dragic podwórzu
 przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach
 Röntgen: djagnostyka, leczenie (powierzchnowe i głębokie)
 Szczepienie ospy. Cena od porady 2,000,000 mk. — od 9-ej
 do 5-ej po, południu. (6262s4)

Grand-Kino

Wielki film amerykański z udziałem jednej z pięknych...

LILJANY GISH

w dramacie
7 akt. p.

„Dwie siroty“, „Two usta kłamią“ i in., gwiazd

Dom cieni

Reżyser
D. W. Griffith

Początek 6 g. 5 ost. o 9 30 w.

Dyrekcja koncertów: **Alfred Strauch**

Sala Filharmonji.

Dziś, dnia 2 lutego 1924 r.
o godz. 4-ej ppół.

Koncert popołudniowy
poematów tanecznych.

Wykonawczynie programu:

NINA

DOLINSKA

Znakomita tancerka klasyczna
z udziałem uczenicy:

Janiny Balickiej, Olgi Frommerówny i W. Dmowskiej.

Akompanjuje: Kwintet pod dyr. T. RYDERA.

W programie: Paderewski: Mentet, Rachmaninow: Po
Hschinell, Paderewski: Pieśń miłości, Liszt: II Rapsodja
węgierska, Moszkowski: Taniec hiszpański, Grieg:
Fantazja indyjska, Mozart: Marsz turecki, Grieg:
I Suita z „Peer Gynt'a“, a Poranek, b, Śmierć Azy,
c. Taniec Anitra, d, W grocie króla gór,

Jutro, dnia 3-go lutego 1924 r.
o godz. 4-ej po poł.

Koncert Popołudniowy

Trio Czajkowskiego

Wykonawcy programu:

Henryk MELCER
(Fortepian)

Wacław Kochański (Skrzypce)

Zygmunt Euklewicz (Wiolonczela)

W programie: Schumann, Romans Fis-dur Chopin:
Preludja Des-dur, B-moll, D-moll, Martin: Andantino,
Milandere: Menuet, Chaminade: Taniec hiszpański, Bizet
Kochański: Parafraza z „Carmen“, Trio Czajkowskiego
oraz inne utwory.

Bilety w kasie Filharmonji codziennie od 9, 10-1 i od 3-7 w. (219s)

Zarząd

Tow. Akc. Wyrobów Półwinianych R. KINDLERA w Pabjanicach.

podaje do wiadomości pp. akcjonariuszów, że wyznaczono na dzień 1 marca 1924 r., Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów odbędzie się nie w lokalu biura Zarządu Towarzystwa w Pabjanicach, lecz w lokalu Łódzkiego składu Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej № 48. 280-1

Zakład kowalско-ślusarski B-ci Kenderzeńskich

ul. Kilińskiego № 94.

Posiada na składzie własnego wyrobu specjalne resory pod samochody Forda i przyjmuje zamówienia.

Mechaniczna Szlifiernia Szkła

Podlewnia, luster oraz przedsiębiorstwo robót szklanych

Sprzedaż szyb

J. Candryk i J. Smoliński

Łódź, PIOTRKOWSKA 255.

Wykonanie szybkie i solidne! (301) Ceny konkurencyjne!

Istniejąca od 1897 roku
— firma — 291s

„MARGOT“

Piotrkowska 64.
poleca jako podarki
karnawałowe:

Kamizelki wełniane i jedw.

Dżempry

Bluzki etam, trykot, i jedwabne.

Combinaisons, Halki, Szlafroki, Fartuszki, Bielizna damska.

Krakowskie ubranka dla dziewcząt.

Pantofle Zakop. Wełniaki Źwiczkie.

TANIO!

Sprzedam: łóżka, stoliki, lustro, stół, szafę, bieliznarkę, palto męskie, zegar antyczny, obrazy olejne oraz różne rzeczy. Magistracka 14, Grobelny, (róg F. oludniowej). 253b

Urzednicy!

Materiały damskie i męskie znacznie taniej
Sprzedajemy nadal NA RATY „GLOBUS“
ul. Piotrkowska № 79. 252-1

Młoda

Inteligentna osoba poszukuje miejsca samodzielnej gospodyni przy pojedynczej osobie lub wdowcu z rodziną. Oferty pod „Samodzielnia“ do Rozwoju. 242b

Magle

dwie w dobrym stanie do sprzedania. Napiórkowskiego 12. wiadomości u dozorczy. 244-1

Potrzebna prasowaczka

Gdańska 71, róg Benedykta. Prania. 234-1

Sypialnia jasny dąb

solidnej roboty

do sprzedania

„Zjednoczeni Meblarze“
Juljusza 38. 246-1

Pracownia Haftów Artystycznych zn.

B. Anglik

nagr. dyplomem.

Wykonuje hafty ręczne, kolorowe białe i kościelne. Przyjmuje aczenie Cegielniana 19, m. 1 front. 224-1

Potrzebny

człowiek uczciwy samotny lub bezdzietny do zarządzania folwarkiem 2 włókowym. Oferty do Rozwoju pod „M. N.“ 248-1

Dyrekcja

283-b

Kolei Elektrycznej Łódzkiej

zawiadamia niniejszem, że z dniem 5 b. m. obowiązująca będzie następująca taryfa pasażerska:

ulgową od godz. 6 i pół rano do 9 i pół wiecz. dla szeregowych, uczących się i dzieci od 5-10 lat **Mk. 200.000**

ulgową od godz. 6 i pół rano do godz. 8 i pół rano **200.000**

normalną od godz. 8 i pół rano do godz. 9 i pół wiecz. **300.000**

wieczorną od godz. 9 i pół wiecz. do 11 i pół wiecz. dla wszystkich pasażerów **400.000**

noctną od godz. 11 i pół wiecz. do 6 i pół rano dla wszystkich pasażerów **500.000**

Cena biletu miesięcznego wynosić będzie **Mk. 40.000.000**

Ogłoszenie.

Niniejszem zawiadamiamy Sz. Członków Widzewskiej Spółdzielni Spożywców (d. „Zorza“) iż w niedzielę, dnia 10 lutego r. b. w sali Widzewskiej Manufaktury przy ul. Rokicińskiej 81, o godz. 9 rano punktualnie odbędzie się

Ogólne doroczne zgromadzenie członków

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu ogólnego zebrania i z lu stracji.
3. Sprawozdanie władz i zatwierdzenie bilansu.
4. Podział nadwyżki.

Po przerwie zaś o godz. 11-tej zebranie wspólnych połączonych stowarzyszeń.

1. Zagajenie.
2. Wybory władz stowarzyszenia.
3. Budżet.
4. Wysokość zadłużenia.
5. Wykonanie uchwały Rady Okręgowej w przedmiocie połączeń.
6. Uzgodnienie statutu z nowelą do ustawy sejmowej oraz przystosowanie go do formy rozstrzygniętego stowarzyszenia okręgowego.
7. Sprawa udziałów.
8. Wolne wnioski.

Sprawy ważne. Prosimy o jaknajliczniejsze przybycie. Wejście za okazaniem książeczki członkowskiej.

232-b)

Zarząd.

Mieszkanie

Inż. poszukuję pokój lub pokój z kuchnią za dobrą zapłatą. Oferty do adm. Rozwoju pod „N. 164“ 228-1

Nadszedł ostatni transport świeżych

ZAJĘCY

po Mk. 7 milionów sztuka.

Bracia Ignatowicz ul. Piotrkowska 96. Tel. 8-33

— Za skórę wracamy milion marek: — (222s)

Najtanieższe źródło eleganckiej garderoby

Szmechel i Rozner

Piotrkowska 100 i filja 160.

Eleganckie wiosenne
moda
nadeszły.

207s7)

Radzimy nie czekać
z zakupem do
waloryzacji cen.**Bank Przemysłowców Łódzkich**

Spółdz. z ogr. odpow.

ul. Ewangelicka № 15 — rok założenia 1881

podaje do wiadomości, że przyjmuje z oprocentowaniem
wkłady oszczędnościowe terminowe
(lokaty) na czas od 1 do 12 miesięcy w markach polskich,
przeliczając takowe

na Złote Polskie

po kursie franka złotego, według notowań giełdy warszawskiej.

Każdy zatem może zabezpieczyć swe oszczędności przed spadkiem waluty.

Zakłady Elektrotechniczne**G. K. Sztajnke i Inż. B. Meierhold**

Łódź, ul. Kilińskiego 126-a, (stary № 112-a) tel. 19—54.

**Naprawa silników, prądnic i transformatorów do
najwyższych sił i wszelkich aparatów, wchodzących w
zakres elektrotechniki.**

Instalacja samochodów. — Akumulatory.

Instalacja telefonów i sygnalizacji. Dźwigi elektryczne.

Drobne ogłoszenia**Kupno i sprzedaż:**

A! A! OBRĄCZKI ślubne
duży wybór
wszystkie fasony zegary
zegarki najtaniej Brzezińska 10
Jan Placek. 49—6

A! A! N a raty bogaty wybór
wszelkiego rodzaju
manufaktury, najdogodniejsze
warunki, najtanieższe ceny Leon
Rabaszkin Kilińskiego 40
593—4

A! A! K redensy, szaty garni-
eroby stoły, krzesła
tremo, otomane, łóżka sprze-
dam Sienkiewicza 59—21 Kiliń-
ski, oficyna. 413—3

A. M eble różne sprzedaje
Sienkiewicza 59, oficyna
na drugie wejście, drugie pię-
tro, mieszkania 28 Piechota
468—2

K ucy para z uprzężą i rolwą
ka do sprzedania zaraz. Wia-
domość Piotrkowska 160 u do-
zorca domu. 431—1

M aszynę do szycia Singera
sprzedam Aleksandrowska
49, front sklep 453—1

B iblioteka około 300 tomów
najcenniejszych pisarzy do
sprzedania Oferty sub „Biblijo-
teka do Rozwoju. 440—1

P ianino w dobrym stanie ku-
pie. Oferty pod „Gotówka”
w administr. Rozwój. 460—1

M agiel w dobrym stanie sprze-
dam Wiadomość Wólczan-
ska 37 m. 8 454—2

S klep do sprzedania z powo-
do zmiany interesu tanio by-
le zaraz Gubernatorska 39
461—3

O kazyjnie sprzedam salon czar-
ny, otomanę, leżankę, sześć
krzesel, kredens Nawrot 8, ta-
picer. 467—1

Sprzedam garderobę o sześciu
drzwiach, parę łóżek nyklo-
wych z materacami i nocne
szafki tanio. Rzgowska 31, gos-
podarz. 470—2

K anarki swojego chowu i spro-
wadzone z Poznania. Tania
Al. Kościuszki 26, dozorca
wskaże. 472—1

Zegar ścienny regulator do
sprzedania Ogrodowa 28,
sien 8 mieszka 18. 475—1

Koń watach kasztan do
sprzedania.
Nap. Piotrkowskiego 10. 475—1

Motor kupię na gaz z ssany siły 35
do 40 koni nowy albo stary
dobry. Pomorska 127 Dragan.
452—1

Sprzedam otomanę, szafę o 3
orzwiach, stół i maszynę.
Krucza 4 m. 18. 449—1

Sprzedam szafę, łóżka, stół,
stolik kuchenny. Piotrkow-
ska 132—9 448—1

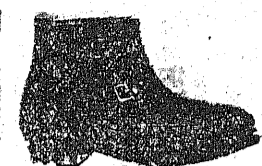
Do sprzedania umeblowanie re-
stauracyjne, duże lampy ben-
zynowe oraz orkiestron naj-
nowszej konstrukcji. Ul. Rzgow-
ska Nr. 20 m. 1. 442—2

Sprzedam 2 pokoje z meblami
i dom o 19 mieszka, 4 wolne
i 4 warsztaty stolarskie Bałuty
Zorawia 3 441—2

Różne:

Akaszerka Pipikowa przyjmuje
panie miejscowe i przyjezd-
zne. Piotrkowska 152—14
457—8

Obiady domowe Pańska 85 m
18. 463—2

**Na raty
i za gotówkę!**

Czy wiecie gdzie najtaniej kupić obuwie?

Swój do swego!

Nie boimy się konkurencji. Cała Łódź wie o tem, że najtaniej
sprzedaje obuwie firma!**Błażejczyk i Gordoni**

składy: Drewnowska 33, filja: Łąglewnicka 28.

Uwaga: Czerwone szyldy.

Robota gwarantowana z własnych warsztatów. (185)

**Potrzebni chłopcy z kaucją
do roznoszenia gazet.**

Zgłaszać się do adm. „Rozwoju”

Oskar Kahlert

Szlifiernia szkła i podlewnia lusterek

Łódź, ul. Wólczanska № 109

Uczeń klasy szóstej poszukuje
korepetycji. Wiadomość Zie-
lona 55 miesz. 6. 455—5

Przygotowuje kandydatów do
szkoły Kadetów, w jak naj-
krótszym czasie i na dogodnych
warunkach. Oferty do Rozwoju
pod „Kadet”. 456—2

Przybił się pies wilczej re-
sy z obrozą, jest do odebra-
nia za zwrot kosztów. Szosa
Pabjanicka 14, Marciniak.
457—3

Potrzebne szwaczki do bieli-
znych. Zgłosić się Ewangelic-
ka 7, Salman. 458—1

KRAWIEC męski przyjmuje
wszelkie obsta-
łaki, garnitur 15 milionów, pal-
ta 10 milionów, i różne przerób-
ki. Wrześniańska 3, Błaszczuk.
459—1

Panienska potrzebna do apteki
z wykształceniem 4-ro klaso-
wem. Rzgowska 59, apteka.
464—2

Potrzebne uczennice do kape-
luszki. Nawrot 42, lewa oficyna
na od 2—4 ej. 466—1

Zginął pies mlk, mieszaniec z
bernardem maści ciemno
brazowej. Odprowadzić za zwro-
tem kosztów Piotrkowska 123,
por. Chwist. 469—2

Dnia 25 stycznia zginął pies
wilczej rasy z obrozą na
karku. Odprowadzić za wyno-
szeniem Piotrkowska 103
m 2 473—1

Zdolna modystka przyjmuje ka-
pelusze na zamówienia po-
dług na świeższych modelach, tak
że przerabia i ubiera Nawrot
42, front II piętro m. 6,
415—7

Male mieszkanekó odstepię
Zgierska Nr. 106 m. 2,
474—1

Poszukuje miejsca do koni lub
w gospodarstwie rolnym. Ul.
Krzywa 5 (koniec Kilińskiego)
T. Worsto. 482—1

Przezbiera przyjmie na stałe
roboty zakład stołarski. Na
Piotrkowskiego 7 Górny Rynek.
486—1

Aptekarska uczennica (eñ) z
praktyką potrzebni zaraz. O-
ferty w Rozwoju pod „Apteka”
452—1

Lokal na zakład mechaniczny
potrzebny. Oferty w Rozwo-
ju pod „Slusarnia”. 450—2

Kucharka potrzebna starsza do
gotowania i zarządzania do-
mem u pojedynczej osoby.
świadczenia potrzebne. Rzgow-
ska 59, apteka 444—1

Wyłzica szczenna, biała cent-
kowana, głowa czarna, zgi-
nięta w okolicy ulicy Piotrkow-
skiej. Proszę zawiadomić lub
odprowadzić do hotelu Polonia
Nr. 305. 445—2

Handlowiec młody, podobno
przystojny pragnie zapoznać
pannę lub wdówkę miłej po-
wierzchności. Cel matrymo-
nialny. Oferty do Rozwoju pod
„Stały”. 462—1

Zgubione dokumenty

Górecka Janina zgubiła nadkar-
tę wydaną z Widzewskiej
Manufaktury w Łodzi. 430—1

Zommer Adolf zgubił książecz-
kę wojskową wydaną w P.
K. U. i kartę mobilizacyjną wy-
daną z 31 p. piechoty w Łodzi.
445—2

Sztencel Daniel zgubił pasz-
port rosyjski wydaný z gm.
Lipin pow. Brzezińskiego,
przepustkę wydaną z Konstula-
tu Polskiego w Niemczech.
471—3

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 100.000 mk; za tekstem 120.000 mk, zwyczajnie 80.000 mk, wśród drobnych 100.000 mk, nekrologi 120.000 mk, karta poszukujących pracy 40.000 mk, najmniejsze ogłoszenie 500.000. Ogłoszenia zamiejscowe przed tekstem i w tekście 15 gr. za mil, stronica 6 lamy, zwyczajnie 5 gr. za wiersz milim. stronica 5 lamów. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej po 6-ej dolacza się 50 proc. Za terminowe wychozenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu a p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.